Nr. 208 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Sobota 13 Września 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł.
Z odnoszeniem . . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „
Za granicę . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 157.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 341

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Kapitol i skała Tarpejska Mac Donalda

Kraków, 11 września.

Dotychczas wysławiano Anglików, zwłaszcza u nas, jako ludzi, którzy są zasadniczymi wrogami wszelakiej chorągiewki na wieży i nie dadzą się kierować byle jakiemu wiatrowi. Ta charakterystyka Anglików, na ogół trafna, zawodzi czasami z tej prostej przyczyny, że Anglicy, aczkolwiek politycznie bardzo dojrzali, nie są znowu żadnymi nadludźmi i nieraz ulegają zręcznej agitacji. a zwłaszcza sugestji.

Tak stało się po konferencji londyńskiej. — Kiedy Mac Donald zawarł kompromis z Herriotem w sprawie zagłębia Ruhr, najwięksi nawet jego przeciwnicy przyznali mu, że lepszy był kompromis w tej drażliwej sprawie, aniżeli zerwanie konferencji. Również ugodę angielsko-sowiecką, mimo zastrzeżeń, przyjęto jako kompromisowe dzieło, które bądź co bądź może być punktem wyjścia do właściwego uregulowania stosunków politycznych i gospodarczych pomiędzy Anglją i Rosją. Stanowisko Mac Donalda wzmocniło się nadspodziewanie.

Ta właśnie okoliczność obudziła czujność obu stronnictw opozycyjnych, które w rozmaitych wypadkach naprzemian ratowały Mac Donalda w opresji. Zarówno konserwatyści jak liberali połapali się nagle, że nawet najzasłużeńsza pochwała przeciwnika politycznego nie jest wskazana ze względów partyjnych. I oto nagle „zanim się księżyc odmienił złoty“, pakt londyński, doprowadzony do skutku przez Mac Donalda, a sławiony przez wszystkich, został obwołany jako „surrender pact“. Te dwa wyrazy stały się już obecnie hasłem wyborczem.

Anglicy, umiejący doskonale liczyć, załamali nagle ręce, że konferencja londyńska zapewniła Niemcom pożyczkę międzynarodową w kwocie 800 miljonów marek złotych i że nawet bankierzy angielscy mają przyczynić się do tej pożyczki. Jakto, więc Anglja, której siła konkurencyjna zmalała tak bardzo na światowych rynkach zbyt, ma przyczynić się do wzmocnienia niemieckiej siły konkurencyjnej i własnemi rękoma „kopać sobie grób“? Niemcy opuścili Londyn z taką koncesją, zdobytą kosztem Anglji. Ale i Francuzi — zdaniem dzisiejszych przeciwników, a wczorajszych chwalców Mac Donalda — obłowili się kosztem angielskiej ugodowości. Wszak Francuzi, mając w rękach zagłębie Ruhr, narzucą Niemcom traktat handlowy, o którym dotąd nawet Poincare nie mógł marzyć. Wygrali tedy w Londynie Francuzi, wygrali Niemcy, a koszta obcego zwycięstwa zapłaci Anglja.

To wystarczało, ażeby **zaniepokoić w wysokim stopniu angielską opinję publiczną**. Zaniepokojenie to podsycane jest jeszcze przez zbieg okoliczności, dla Mac Donalda nieszczęśliwy. Zaczęto dowodzić, że ugoda z sowietami jest także „surrender pact“, nielepszy od uchwał konferencji londyńskiej. Do wyzyskujących Anglję Francuzów i Niemców doliczyli przeciwnicy Mac Donalda **także Rosjan.** Anglicy zaczęli się gubić w obliczaniu strat. A wreszcie padła ostatnia, najcięższa bomba. Oto Snowden, kanclerz skarbu, obok Mac Donalda najwybitniejszy członek gabinetu angielskiego, **wystąpił równie z krytyką konferencji londyńskiej**. Krytyka była rzeczowa, pod niejednym względem trafna — równocześnie jednakże była wielkim błędem taktycznym. **Snowden w tym wypadku pracował poprostu na rzecz Lloyd Georgea i Chamberlaina.**

Obok przeciwieństw w łonie gabinetu wystąpiły przeciwieństwa w łonie partji robotniczej, które mogą stać się groźnemi dla Mac Donalda. Lewica partji robotniczej (Labour Party), uznając sukcesy Mac Donalda zwłaszcza w polityce zagranicznej, zarzuca mu, że zbyt mało, **a może nawet nic nie czyni,** ażeby ludność pracująca przekonała się, że Anglja posiada po raz pierwszy rząd robotniczy. Przed kilku tygodniami Lloyd George wystąpił z artykułem, wysławiającym w sposób złośliwy rządy Mac Donalda jako burżuazyjne. Czyż można się dziwić, że wobec tego lewica partji pracy jest przeciwko Mac Donaldowi?

Lewica robotnicza **odniosła zwycięstwo** podczas obrad kongresu związków zawodowych w Hull w pierwszych dniach bieżącego miesiąca. Na plenarnem zgromadzeniu delegatów uchwalona została tak zwana „charta“ klas pracujących, domagająca się **upaństwowienia ziemi, kopalń i kolei państwowych**, dalej środków zaradczych przeciwko bezrobociu, a wreszcie zaopatrzenia na starość dla wszystkich osób, liczących ponad 60 lat życia. Jeżeli ta „magna charta libertatum“ klas pracujących jest nadzwyczajnie radykalna, to niemniej radykalną jest uchwała, powzięta przez kongres w odniesieniu do taktyki partji robotniczej na przyszłość. Oto wedle tej uchwały Rada naczelna związków zawodowych, złożona z 32 członków, będzie posiadała prawo podjęcia inicjatywy do każdej walki, bez względu na to, czy związki wezwały ją do tego, czy nie. Rada naczelna może nawet z własnej inicjatywy **ogłosić strajk powszechny.**

Uchwały kongresu związków zawodowych przeraziły oczywiście wszystkich pracodawców i wogole klasy posiadające. Dla Mac Donalda, który w połowie sierpnia, tuż po konferencji londyńskiej stał na szczycie Kapitolu, mogą one stać się skałą tarpejską. Na drogę do tej skały wciąga go własna partja. Mac Donald nie może parlamentowi przedłożyć projektu ustawy o upaństwowieniu ziemi, kopalń i kolei, gdyż wie, że gabinet jego upadłby natychmiast pod naporem zwartego frontu liberałów i konserwatystów. A gdyby podobny projekt został wniesiony przez którego z posłów robotniczych wbrew radom, czy woli Mac Donalda, los gabinetu byłby równie przypieczętowany. Więc teraz musi Mac Donald znaleźć środki dla zawarcia kompromisu z lewicą robotniczą. Rzecz niełatwa, acz możliwa.

Mówią już w Anglji o rozwiązaniu parlamentu i rozpisaniu nowych wyborów. Konserwatyści i liberali czynią już nawet przygotowania do kampanji wyborczej. Ale ta rzecz jest jeszcze niewyraźną muzyka przyszłości.

——oo——

Mowa min. Skrzyńskiego na Zgromadzeniu Ligi Narodów

Poszczególne ustępy przemówienia były gorąco oklaskiwane

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Genewa, 11 września. Na wczorajszem posiedzeniu Zgrmadzenia Ligi Narodów znajdowało się na porządku dziennym **sprawozdanie sekretarjatu Rady Ligi w kwestji mniejszości narodowych.** Po przemówieniu **przewodniczącego Rady Ligi, Hymansa,** który reagował na uwagi Apponyiego co do mniejszości i przeciw twierdzeniu, podającemu w wątpliwość sumienie Rady i twierdził, że Rada ma poczucie obowiązków, które nakładają traktaty i nie wahała się odwołać się do trybunału międzynarodowego, **zabrał głos minister Skrzyński** i po krótkim wstępie oświadczył, że państwa, dbające o zastosowanie traktatu o mniejszościach winny zwalczać koncepcję, że traktaty te mogłyby stać się powodem do intryg ze strony rządów ościennych. Mowca dał pogląd na ostatnie fakty w **stosowaniu polityki mniejszościowej rządu polskiego, podkreślając, że Polska wykonuje dokładnie zobowiązania wynikające z traktatu o mniejszościach,** dlatego, iż **duch ucisku był zawsze jej obcy i w całej swej przeszłości przodowała Europie humanitarnością i najdalej idącym liberalizmem.**

W kwestji **uzyskania obywatelstwa polskiego** przez niektórych obywateli niemieckich **nie mogło dojść do porozumienia z rządem niemieckim w drodze rokowań i rząd polski zgodził się na arbitraż,** który doprowadził do podpisania konwencji wiedeńskiej dnia 3 sierpnia. Przy urzędach wojewódzkich, poznańskiem i pomorskiem wprowadzone zostały komisje mieszane polsko-niemieckie, mające za zadanie wydawanie opinji w sprawie stosowania konwencji wiedeńskiej. W ten sposób **rząd polski stworzył nową metodę, polegającą na współudziale przedstawicieli mniejszości.**

W srawie **dopuszczenia języka mniejszości w Polsce do szkół, urzędów i sądów** wydano dnia 31 sierpnia ustawy, regulujące te kwestje **w duchu liberalnym** w siedmiu województwach Rzeczypospolitej. Dalszy krok na tej drodze poczyniono w ostatnich dniach. **Jest nim decyzja rządu polskiego w sprawie uniwersytetu kraińskiego z tymczasową siedzibą w Krakowie, skąd z czasem mógłby być przeniesiony do Lwowa.**

Każdy z przytaczanych przez ministra faktów **był witany oklaskami.**

Fakty te — kończył minister — uprawniają mnie do nadziei, że **mniejszości polskie za granicą Republiki będą traktowane w ten sposób, jak mniejszości narodowe w Polsce.**

Wreszcie powołując się na wniosek Murraya z września 1921 r. o rozszerzeniu na wszystkie państwa zobowiązań o mniejszościach oświadcza minister, że **rezerwuje sobie możliwość wystąpienia z odnośnym wnioskiem** później i wyraża nadzieję, że znajdzie on ogólne poparcie.

Mowa ministra Skrzyńskiego, mimo iż trwała około 20 minut, **zawierała jednak pełny obraz ustawodawstwa polskiego w dziedzinie praw przyznanych mniejszościom narodowym,** zamieszkującym obszar Rzeczypospolitej, **wywołała niezwykle korzystne wrażenie** wśród licznych delegacyj, ulegających wpływom agitacji wrogiej Polsce, a która obecnie na terenie Ligi w kwestji nietolerancji Polski względem mniejszości traci najważniejsze swe atuty. — Wszystkie fakta, przytoczone przez ministra, przyjmowało Zgromadzenie gorącemi oklaskami.

Powrót min. Skrzyńskiego

Warszawa, 11 września (AW). Min. Skrzyński przybywa do Warszawy w końcu bieżącego tygodnia i złoży sprawozdanie Radzie ministrów. Po dwudniowym pobycie w Warszawie, minister Skrzyński powróci do Genewy.

Groźba rozłamu w P. P. S.

Warszawa, 11 września (AW). „Kurjer Polski“ podaje, że wczoraj odbyło się zebranie prezydjum Rady Naczelnej P. P. S., w celu naradzenia się nad porządkiem dziennym posiedzenia plenarnego Rady, zwołanego na 29 bm. Między innemi rozpatrywano sprawę posła Marjana Malinowskiego, który w wywiadzie dziennikarskim wyraził niezadowolenie z obecnej taktyki partji i zapowiedział, że **domagać się będzie jej zmiany, grożąc w przeciwnym razie wywołaniem rozłamu.**

——oo——

Brutalny napad na Polaków w Gdańsku

Redaktora Jasieńskiego pokaleczono i wyrzucono z tramwaju

Gdańsk, 11 września (AW). Dzisiaj miało miejsce następujące zajście, które dowodzi, że nacjonalizm niemiecki wskutek złudnych nadziei berlińskich na nowo zaczyna występować zaczepnie przeciwko Polakom. **Redaktor Stanisław Jasieński,** który urządził w Gdańsku wędrowną wystawę artystów polskich, powracając z Wrzeszcza w towarzystwie obywatela gdańskiego kupca p. Strojewskiego, **został napadnięty w tramwaju przez jadących w nim Niemców.** Bezpośrednią przyczyną zajścia było to, że Polacy rozmawiali po polsku, na co Niemcy przez całą drogę zwracali uwagę w sposób grubjański i niemożliwy do tolerowania. Na pierwszą łagodną odpowiedź p. Strojewskiego, który przemówił do Niemców jako Gdańszczanin, **Niemcy rzucili się na p. Strojewskiego i Jasieńskiego. Pierwszego z nich wypchnęli z wagonu i pokaleczyli,** a drugi ocalił się tylko dzięki temu, że udało mu się w zamieszaniu uciec.

——oo——

Wybuch rewolucji w Mongolji

Londyn, 11 września (AW). W Mongolji wybuchła rewolucja, wyraźnie inspirowana przez sowiety. W mieście Urga **tworzy się rząd rewolucyjny, który ogłosił niezależność Mongolji** i unieważnił wszystkie traktaty, zawarte w imieniu Mongolji przez Chiny.

Odmowna odpowiedź Chin na notę mocarstw

Londyn, 11 września (AW). Rząd chiński odpowiedział odmownie na kolektywną notę mocarstw, domagającą się utworzenia strefy neutralnej około Szanghaju celem obrony życia i mienia obywateli państw obcych. **Odmowa uważana jest za dowód niepokojący w zaostrzeniu się sytuacji.**

Ochrona dzielnicy europejskiej

Londyn, 11 września (AW). Według doniesień Reutera z Szanghaju, Francuzi oddzielają dzielnicę zamieszkałą przez Europejczyków od chińskiej części miasta **drutami kolczastemi,** rozpinanemi na ulicach. Walka toczy się **w odległości 14 mil od miasta, koło Kwangtu.**

Trudna sytuacja wojsk rządowych

Paryż, 11 września (AW). Agencja Havasa donosi z Szangnaju: W odległości 10 km. od masta wre walka. W mieście panuje spokój. **Wojska Cze-Kianga znajdują się w trudnej sytuacji z powodu braku pomocy. Możliwym jest odwrót.**

Szanghaj, 11 września (PAT). Minister wojny **zarządził mobilizację wszystkich sił zbrojnych.**

Konwencja turystyczna Polski z Czechosłowacją

Zakopane, 10 września.

W dniach 6 do 8 września odbyły się w Zakopanem posiedzenia delegacji polskiej i czeskosłowackiej przy międzynarodowej komisji delimitacyjnej, celem ułożenia projektów **konwencji turystycznej i parków naturalnych** polsko-czeskosłowackich, a to w wykonaniu postanowień protokółów krakowskich z dnia 6 maja br.

Obrady toczyły się w dwóch komisjach i na posiedzeniach plenarnych doprowadziły do ułożenia projektów konwencji turystycznej i tatrzańskiego parku natury. W projekcie konwencji turystycznej przewidziano **utworzenie pasa turystycznego** wzdłuż całej granicy polsko czesko-słowackiej po obu stronach obejmującego wszystkie ważniejsze tereny turystyczne i połączenia kolejowe, w którym to pasie zapewniona będzie **swoboda ruchu turystycznego** dla obywateli obu państw na podstawie legitymacyj towarzystw turystycznych, zatwierdzonych przez władzę administracyjne. Przewidziano nadto **ułatwienia** dla wycieczek **szkolnych,** ulgi komunikacyjne, uregulowanie gospodarki turystycznej, spraw przyrodniczych, ratownictwa służby meteorologicznej i ochrony przyrody, oraz powołania mieszanej komisji polsko-czeskosłowackiej dla przestrzegania postanowień konwencji.

W sprawie **parku natury w Tatrach** przedstawiono ze strony polskiej projekt ustawy o utworzeniu z Tatr parku narodowego, która miałaby w formie jak najdalej uzgodnionej być

Wieczór egzotycznej poezji

(„Kagekijo“, rapsod starojapoński i „Biuro pocztowe“, fantazja hinduska Rabindranatha Tagory).

Z dwojakim swego rodzaju „snobizmem“ można było się spotkać wśród publiczności premjerowej, słuchającej onegdaj utworów egzotycznego Wschodu. U jednych uwydatniał się wygórowany zachwyt dla nastrojowego tematu, a w szczególności wielkiego poety Indyj, zgodnie z tak modnym dzisiaj (przynajmniej do niedawna) „tagoryzmem“, u drugich znowu wręcz przeciwnie zaznaczała się ambicja „wyższości“ a przynajmniej obojętności dla „jakichś tam“ wzruszeń, które w tym wypadku uznano za sztuczne i nudne.

Wszelkie pozory słuszności mają i drudzy. Wojenna i powojenna epoka, napiętnowana rozpasaniem materji, hucząca turkotem maszyny i dążąca wyraźnie do zwycięstwa tutaj przedewszystkiem na ziemi, jest obcą błękitnym wzlotom bengalskiego poety i raczej odnależć się gotowa w urbanistycznym futuryźmie, niż w cichym kulcie „zielonego drzewa życia“, drzewa przyrody i przetwórczej „sadhany“. Co nas to wszystko obchodzi — mówiono — to powtarzanie w kółko tych samych patetycznych, pustobrzmiących słów i egzaltacyj? — To dobre byłoby przez krótką chwilę, ale nie przez cały wieczór. Przecież to poprostu męczy...

Kto tutaj ma rację? Czy ci, co, idąc za modą, wyrażali zachwyt, czy ci, co przezwyciężając modę, przeciwstawiali się nastrojom egzotycznym?

Sądzę, że ani jedni ani drudzy, o ile ich stanowisko wypływało z pewnej zgóry przyjętej zasady, z pewnego tendencyjnego „nastawienia się“ w jednym czy drugim kierunku, z planowego „zachwytu“ czy „potępienia“. Gdy wszystkie inne miary w ocenie dzieł sztuki są na ogół zawodne, miarą w tym wypadku musi być tutaj wrażenie, nie „snobistycznie“, zgóry przyjęte czy nam narzucone, lecz nasze własne, oparte na szczerych, istotnych poruszeniach naszej psychiki w tę czy inną stronę.

Zaważyć tutaj zresztą może przypadek, nasze przeżycie, poprzedzające chwilę, w której znaleźliśmy się w teatrze, taka czy inna dyspozycja psychiczna. Kto miał w tej chwili zbyt wiele poczucia życia, jego rozgwaru i jego dzisiejszej dynamiki, ten szczerze nie mógł się pogodzić z nirwanistycznym nastrojem jednego i drugiego obrazu. Kto natomiast miał w tym dniu duszę z tych czy innych przyczyn nachyloną ku rzeczom smutnym, ten szczerze mógł ulec sugestji poetyckiego słowa i pójść za jego wołaniem.

Przyjmując ten punkt wyjścia, nie mogę zaprzeczyć, że pomimo wszystkich moich górujących założeń, skłaniających się raczej w stronę twórczej siły życia, wieczór egzotycznej poezji zeszedł się u mnie z innym w tym dniu nastrojem.

A przedewszystkiem silnym oddźwiękiem rozebrzmiał rapsod starojapoński.

Bolesny jęk starca i jego rozpacz o jakichś wielkich a tak szlachetnych rysach, smutek córki i jakby w smutku skamieniała maska na jej twarzy, chór, jak echo duszy, jak pogłos burzy dalekiej, skandujący rytmicznie jakąś groźną skargę, przerywaną wybuchami starca, a ujęta w głębokie muzyczne dźwięki, wreszcie niesamowita rytmika ruchów, pląsy rąk, wachlarzy, cała zmienna gra mimiczna — wszystko to działało dziwnie ubezwładniająco i beznadziejnie smutno. Szło ku sercu, ku duszy, jak mająca nas za chwilę zatopić fala, jak tocząca się na nas zgóry głazu zmora...

Najprzykrzejszym zaś, a właśnie z tak sugestywną siłą działającym był ten jeden ton, ten jeden zasadniczy, przez wszystkie osoby, a przez chór najsilniej wybijany ton melodji słowa, w którym pomimowoli zdawały się nam zlewać wszystkie nasze smutki, nasze własne i nie-własne żale i skargi, ze swej wielo-języcznej, gwałtliwej, nieskończonością głosów, huczącej burzy uczuć spływające się oto w jeden zwarty, nieustannie brzmiący głos melodyjny, w jeden tylko ton, skończony, wyraźny, jakby kresu wszelkiego żałosne podzwonne...

Na tem sugestywnie działającem tle melodji słowa i niemal melodji ruchu, zlekka akompanjamentem muzycznym związanych, snuła się „akcja“ rapsodu niemal obojętna w swej treści, a wzruszająca raczej nastrojem, kondyzującym się przedewszystkiem w postaci starca, który, szczególnie w chwili swego opowiadania rycerskiego, urasta w jakiś potężny symbol, w jakiś rzut ducha ludzkiego ponad małość życia, ponad jego zło i cierpienie ku jakimś wielkim obszarom, innego, bożego świata, poprzez unicestwienie się całkowite.

Takie przynajmniej rozmiary potężne nadał aktor, kreujący księcia-pustelnika, nietylko deklamacją słowa, nietylko gestem i grą, choć na tak małej przestrzeni rozpiętą, lecz tak bogatą w środki ekspresji, jak przedewszystkiem całą głębią własnej duszy wstrząsający słuchacza. To też wielkim triumfem sztuki aktorskiej był majestatyczny a tak pełen bólu zarazem Kagekijo p. Modrzewskiego, który umiał nie tylko zagrać, ale najwidoczniej także przeżyć i widzieć, a siłą własnej sugestji słuchaczom narzucić potężną sugestją obrazu. W odtwórcy głównej roli, znanym już na naszej scenie, a obecnie po roku pracy w „Reducie“ powracającym do nas, powitać należy siłę poważną i twórczą.

Ta i inne role, w szczególności p. Rowickiej o ładnej barwie głosu (w roli córki księcia), oraz p. Wolniewiczówny i p. Dobiesława (w roli wieśniaka) były trafnie (jeśli idzie o nastrój) zharmonizowane z całością. Oczywiście rola wieśniaka, jako postaci o specjalnym sensie, mającej wyrażać czy odbicie pospolitości życia czy nawet auto-ironję głównej postaci (księcia), musiała wyraźnie się wyodrębniać i nadawać całości charakter jakiejś tragicznej groteski, której drugą stronę rzeczy (grozę), prócz osoby starca wypowiadał także chór z dużą i głęboką siłą.

W ocenie rapsodu mówię przedewszystkiem o własnem wrażeniu, nie będąc w możności dokładnie stwierdzić, o ile „japońskim“, o ile wiernie stylowym był obraz przedstawiony.

Nie da się jednak zaprzeczyć, że reżyserja p. Piekarskiego (artysty tak entuzjazmującego się dla wszelkiej niezwykłości, a więc i dla egzotyzmu Wschodu) była bardzo precyzyjna i konsekwentna, uwieńczona efektem nastrojowym, a w dążeniu artystycznem starająca się widocznie uchwycić styl przedstawień japońskich. Wystarczy zajrzeć do pięknego ilustrowanego opisu (z paryskiego wydawnictwa Larousse) „Le Japan illustré“ (w ujęciu F. Challaye'a), by stwierdzić, że styl japońskiego teatru klasycznego, tych t. zw. no, początkiem wywodzących się z religijnych obrzędów 8-go wieku, a polegających pierwotnie na pantominie tanecznej (t. zw. kagura) z akompanjamentem fletu i tamburu, a później, głównie w 14 w. i w 15 w., uzupełnionych przez tematy historyczne i legendowe oraz fragmenty poetyckie, reżyserja starała się dokładnie przeprowadzić, nawet w urządzeniu sceny starając się zbliżyć do wzoru japońskiego, który np. podaje szczegółowo Chamberlain („Classical Poetry of the Japanese). Pracowitość niezwykła p. Piekarskiego i jego zapał dla rzeczy nowych, odmiennych od szarego tła codziennej sztuki, odniosły niewątpliwy sukces, do którego przyczyniła się także współpraca tłómacza p. Krzysztofa Radziwiłła, znawcy japońskiego świata.

Czy ten sam sukces odniosła reżyserja p. Wysockiej, jako inscenizatorki fantazji Rabindranatha Tagory? Bezprzecznie — należy się uznanie dla artystki za jej pietyzm dla piękna, za jej szczere, tak zawsze młodzieńcze umiłowanie krynicznych źródeł poezji, której — gdy na ogół w naszym zachodnim świecie tak szaro i duszno — idzie szukać w głębokich tchnieniach, z nad rzek Gangesu i Indu wiejących ku

przedłożona sejmowi polskiemu i parlamentowi czeskosłowackiemu do uchwalenia. Projekt ten przewiduje utworzenie w Tatrach po obu stronach granicy **dwóch stref ochrony przyrody martwej i żywej** na podstawie wzorów amerykańskich i europejskich, ze szczególnem uwzględnieniem celów naukowych jak to jest uskutecznione w parkach narodowych szwajcarskich. W strefie górnej parku, obejmującej terytorja wysokogórskie i lasy ochronne, **ochrona ma być absolutna**, w strefie dolnej gospodarka eksploatacyjna częściowo dopuszczona. Dla zarządu parkiem i przestrzegania ustawy ma być powołana do życia mieszania komisja ze szczególnem uwzględnieniem sfer naukowych.

We wszystkich sprawach omawianych na konferencjach **osiągnięto całkowite porozumienie obu stron.**

W czasie obrad nadeszła depesza od prezydenta międzysojuszniczej komisji delimitacyjnej pułk. Ufflera, zawiadamiająca **o zatwierdzeniu przez konferencję ambasadorów protokołów krakowskich** z dnia 6 maja br. co stanowi międzynarodową podstawę prawną dla definitywnego zawarcia obu umów. Wiadomość ta wywołała żywe zadowolenie u uczestników konferencji.

Rezultaty konferencji zostaną **przedstawione obu rządom**, poczem nastąpi ostateczne zawarcie obu umów.

Po konferencjach odbyto przy wspaniałej pogodzie wspólną wycieczkę do Morskiego Oka i Jaworzyny, na której uzgodniono w terenie projekt obu stron.

Rozruchy w Rosji

Sądy doraźne w Petersburgu.

Pomimo ostrej cenzury sowietów dostają się na zewnątrz informacje o wrzeniu i rozruchach w Rosji. Pomijając **powstanie w Gruzji**, które, pomimo całego represyjnego teroru, jeszcze się **nie zakończyło**, lecz wybuchło na nowo, — w różnych centrach przemysłowych Rosji szerzą się objawy niezadowolenia, jak się domyśleć łatwo, z powodu **groźnych stosunków ekonomicznych.**

I tak w Petersburgu **wybuchł strajk generalny robotników**, a wojsko, wysłane do stłumienia demonstrujących robotników, **odmówiło posłuszeństwa.** Wedle ostatnich wiadomości, **rząd zaprowadził tam sądy doraźne.**

Jeden z korespondentów dzienników niemieckich, zresztą życzliwie dla Rosji sowieckiej usposobionych, donosi z Moskwy:

Ze sprawozdania przedstawionego przez policję polityczną rosyjskiemu komitetowi wykonawczemu wynika, że **w całej Rosji wzrasta coraz bardziej niezadowolenie i wrzenie.** Wpływ nacjonalnych rewolucjonistów **stale się wzmaga.** Od sierpnia odbyło się przeszło 100 antisowieckich demonstracyj, **ponadto 20 buntów musiano stłumić przy pomocy wojska**, przyczem okazało się, że liczne oddziały wojskowe **są niepewne.** W kołach oficerskich rozwija się **propaganda antisowiecka.**

Wedle doniesienia z Jass, **w okolicy Odesy wybuchło powstanie antibolszewickie.** Powstanie zatacza coraz szersze kręgi i przybiera charakter żywiołowy. Ruch rozpoczął się **rewoltą chłopską**, ponieważ chłopi sprzeciwili się rekwizycji tegorocznych zbiorów. Wielu żołnierzy armji czerwonej **miało przejść do powstańców i maszerują na Odesę.** Wielkie zapasy amunicji, rozlokowane po prowincji, **zostały zdobyte przez powstańców.** Po drugiej stronie Dniestru odbywa się koncentracja armji czerwonej.

Sprawa Uniwersytetu Ukraińskiego w Polsce

B. rektor uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr **Zoll**, który — jak wiadomo — brał wybitny udział w konferencjach dotyczących ukraińskiego uniwersytetu, udzielił w tej sprawie wiele cennych informacyj w wywiadzie ze współpracownikiem „Orena".

Rektor dr Zoll zaznaczył, że rządowi nie chodzi bynajmniej o kwestję polityczną, lecz jedynie o wykonanie ustawy z dnia 26 września 1920 r., która nakłada na rząd obowiązek utworzenia uniwersytetu ukraińskiego, najpóźniej w ciągu 2 lat, **tj. do 25 października 1924 r.** Rząd też rozpoczął szereg wstępnych prac, a między innemi stara się **o odpowiednie siły profesorskie.** Jednakże wśród społeczeństwa ukraińskiego na razie **brak dostatecznej liczby profesorów**, tak, że prawdopodobnie trudno będzie obsadzić wszystkie najważniejsze katedry choćby tylko na dwóch wydziałach, tj. filozoficznym i prawniczym.

Otóż rząd chcąc jak najrychlej powołać do życia uniwersytet ukraiński powziął zamiar założenia na razie — o ile możności już jesienią br. — wprawdzie tylko zawiązku uniw. ukraińskiego, ale instytutu o charakterze wyższej szkoły akademickiej, posiadającego osobowość prawną, własną administrację, **własne władze uniwersyteckie**, którego językiem wykładowym i urzędowym **miałby być język ukraiński.** Jednakże taki niezupełny uniwersytet mógłby funkcjonować na razie tylko przy pomocy innego, w Polsce już istniejącego, zupełnego uniwersytetu.

Który z uniwersytetów polskich mógłby być takim uniwersytetem pomocniczym? Wchodzić mogły w rachubę 3 uniwersytety: lwowski, warszawski i krakowski. **Lwowski** byłby ze względu na swe położenie geograficzne na ziemiach, zamieszkałych w większości przez Ukraińców i ze względu na to, że we Lwowie koncentruje się ruch naukowy ukraiński **najodpowiedniejszy**, jednak projekt ten trzeba było zarzucić, gdyż wobec jeszcze żywej pamięci walk bratobójczych we Lwowie i stąd tam wybujałego antagonizmu obu narodowości, nie istnieją dotychczas we Lwowie warunki **spokojnej współpracy naukowej.** Uniwersytet warszawski wydawał się mniej odpowiedni ze względu na oddalenie od Małopolski. Wybór tedy padł na uniwersytet Jagielloński dlatego, że ten najstarszy uniwersytet polski **dawał najlepsze warunki dla spokojnej pracy organicznej i naukowej**, wolnej od tarć narodowościowych.

Rząd zwrócił się zatem do Senatu akademickiego w Krakowie, który powziął dnia 3 lipca uchwałę, że w zasadzie **godzi się** na udzielenie odpowiedniej pomocy uniwersytetowi ukraińskiemu, jako to **habilitowania docentów**, przyjmowania studentów z uniwersytetu ruskiego na poszczególne wykłady na uniw. Jagiell., egzaminowania tych studentów z poszczególnych przedmiotów itd. — ale pod dwoma warunkami:

1) że ta pomoc w niczem nie ukróci stanu posiadania uniw. Jagiellońskiego, jako uniwersytetu polskiego, że więc **uniwersytet ukraiński będzie miał w Krakowie**, chociaż tymczasowo **własne sale wykładowe**, własne zakłady naukowe, własną i odrębną administrację, że studenci uniw. ukraińskiego zapisujący się na uniw. Jagielloński będą wnosić podania **w języku polskim** i zdawać egzamina na tymże uniwersytecie **w języku polskim;**

2) że ta pomoc zostanie bliżej unormowana **umowami**, jakie senat akademicki uniw. Jagiell. zawrze z władzami akademickiemi uniw. ukraińskiego.

Przyjąwszy do wiadomości powyższe uchwały senatu Uniw. Jag., rząd postanowił zaraz po porozumieniu się z uczonymi Ukraińcami obsadzić katedry i **rozpocząć z temi siłami pierwszy rok szkolny** niezupełnego jeszcze uniwersytetu ukraińskiego.

Z takim planem rząd zwrócił się do kilku uczonych Ukraińców, zwłaszcza do profesorów i docentów uniwersyteckich. Jednak łączne i zgodne ich odpowiedzi **nie pokrywały się w kilku punktach z planem rządu.** Doprowadzenie do wspólnego mianownika stanowiska rządu polskiego i stanowiska uczonych ukraińskich wymaga jeszcze dłuższych dyskusyj. Aby wyjść z przygotowawczych „pourparlers" i sprawę postawić na formalnem, urzędowem stanowisku, rząd postanowił obecnie **zwołać komisję**, złożoną z polskich profesorów i uczonych Ukraińców i jej przekazać wszystkie wymagające dyskusji sprawy do postawienia wniosków.

Kościołowi św. Krzyża grozi ruina

Od proboszcza kościoła św. Krzyża, ks. Władysława Mikulskiego, otrzymujemy następujące informacje, które obudzić winny akcję publiczną dla ratowania tej starożytnej świątyni polskiej.

Dach kościelny wskutek starości i długotrwałej ostatniej śnieżnej zimy znacznie się uszkodził i wymaga rychłej a kosztownej naprawy. Na oko wygląda on jeszcze nie najgorzej, lecz na strychu kościelnym przedstawia się rozpaczliwie. Oto wskutek odpadnięcia wielu dachówek **woda deszczowa przecieka w wielu miejscach na sklepienie kościelne**, grożąc mu zamoknięciem i ruiną. Nie na długo przydadzą się liczne garnki, miski i szafliki, porozstawiane na strychu, albo naprawki papą. Trzeba dach gruntownie naprawić.

Rządca kościoła świadom swego obowiązku i odpowiedzialności za utrzymanie w należytym stanie tego domu Bożego, a zarazem okazałego pomnika budownictwa, nie zasypia sprawy, ale puka do ofiarności parafjan i za zebraną sumę pieniężną zakupił już i sprowadził znaczną ilość potrzebnej specjalnej dachówki. Trzeba jeszcze dachówki dokupić, a nadto pokryć koszta roboty, które może będą większe niż koszta materjału potrzebnego do naprawy ew. pokrycia dachu.

Zwraca się więc ponownie i usilnie nietylko do wszystkich parafjan, ale także do miłośników Krakowa i Polski, aby przyczynili się do odnowienia i zabezpieczenia na czas dłuższy tej pięknej starożytnej świątyni.

Od Wydawnictwa

Do dzisiejszego numeru „Nowej Reformy" dołączamy dla naszych prenumeratorów, którzy uiścili prenumeratę za trzy miesiące **tytułem premji** pełen aktualnych i interesujących ilustracyj **najnowszy numer „Światowida".** Następne numera „Światowida" dołączane będą stale przy każdym sobotnim numerze „Nowej Reformy".

Wydawnictwo „Nowej Reformy".

KRONIKA

Kraków, 11 września.

KONSUL AUSTRJACKI W KRAKOWIE. Inżynier Antoni Lewalski, naczelny dyrektor Spółki akcyjnej Zieleniewski rozpoczął z dniem dzisiejszym urzędowanie jako honorowy konsul austrjacki.

POLSKI DELEGAT DO RADY BADANIA MORZA. Jako delegat rządu polskiego, delegowany został profesor uniwersytetu krakowskiego dr Michał Siedlecki, do międzynarodowej rady badania morza. Prof. Siedlecki wyjeżdża w najbliższych dniach do Kopenhagi na sesję Rady, mającą się rozpocząć dnia 17 września. Prof. Siedlecki zebrał już materjały naukowe, dotyczące polskiego rybołóstwa morskiego.

(s) **CO SŁYCHAĆ Z BUDŻETEM MIEJSKIM NA R. 1925.** Wedle doniesień prasy warszawskiej rząd przystąpił do wypracowania budżetu na rok 1925. Równocześnie aktualną jest sprawa budżetu miasta Krakowa. Gmina m. Krakowa znajduje się dzięki stabilizacji walutowej w tem położeniu, że może przeprowadzić szereg inwestycyj odkładanych od kilku lat. Spodziewać się należy, że komisarz rządowy przedłoży w najkrótszym czasie budżet Radzie przybocznej.

(s) **Z OBRAD RADY SZKOLNEJ KRAKOWSKIEJ.** Wczoraj wieczorem odbyło się w sali konferencyjnej magistratu pod przew. insp. dra Janika posiedzenie miejskiej Rady szkolnej. W posiedzeniu nie wzięli udziału przedstawiciele miasta, nominowani przez kom. rządowego, gdyż odnośne pismo inspektorat szkolny przesłał niepotrzebnie kuratorjum szkolnemu, zamiast wezwać powyższych członków na posiedzenie.

Głównym punktem obrad było sprawozdanie inspektora dra Janika i dra Janiszewskiego o stanie szkolnictwa krakowskiego. Na rok 1924-25 zapisało się 18.540 uczniów do szkół publicznych, do szkół prywatnych zaś 798 uczniów. Z nader wyczerpującego sprawozdania wynika przedewszystkiem, że niepokojące wiadomości o przepełnieniu szkół w sposób zagrażający należytemu prowadzeniu nauki były przedwczesne, gdyż inspektorat wydał odpowiednie zarządzenia celem zmniejszenia liczby uczniów w najbardziej przepełnionych klasach.

Wybrano także komitet wykonawczy w dawnym składzie.

WPISY NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM na rok akademicki 1924-25 rozpoczynają się w dniu 15 bm. i trwać będą do 30 bm. włącznie z wyjątkiem niedziel. Wpisy odbywają się w oznaczonym terminie na cały rok szkolny, wobec czego studenci, zapisujący się na Uniwersytet muszą wpisywać do kart wpisowych (rodowodów) oraz do książeczek legitymacyjnych (indeksów) wszystkie potrzebne im wykłady na cały rok akademicki w porządku trymestrów, dla każdego trymestru odrębnie. Wszyscy studenci muszą zgłaszać się do wpisu osobiście u dziekana odnośnego wydziału.

(s) **ZNOWU PODWYŻKA CEN PIECZYWA.** Zaledwie nadeszło do magistratu zatwierdzenie cen pieczywa przez województwo, gdy znowu komisja cennikowa, która zebrała się w dniu dzisiejszym uchwaliła podwyższyć ceny chleba jasnego na 33 gr., ciemnego na 28 gr.

Komisja wychodziła z założenia, że cena mąki w ostatnich dniach nieco się podwyższyła. Reprezentant województwa uchwaloną cenę przyjął do wiadomości, wobec czego ceny te obowiązują od jutra. Białe pieczywo pozostało bez zmiany. Jest to już 5-ta podwyżka cen pieczywa od wprowadzenia złotego polskiego. Co będzie dalej?

(s) **ECHO PROCESU O ZAJŚCIA LISTOPADOWE.** Dzisiejsze dzienniki podały sensacyjną wiadomość, jakoby z aktów procesu listopadowego zaginął jakiś rzekomo bardzo ważny akt. Tymczasem, jak się dowiadujemy z autentycznego źródła cała ta sensacja redukuje się do zaginięcia drobnego i bezwartościowego zapisku policyjnego, dotyczącego pierwiastkowego wywiadu policji ze sędzią przysięgłym Jordanem. Tak tedy brak tego zapisku bezwartościowego nie wywrze żadnego wpływu na dalszy tok sprawy, a mianowicie na rozpatrzenie werdyktu w sądzie najwyższym.

(s) **O NAPRAWĘ CHODNIKA KOŁO BRAMY FLORJAŃSKIEJ.** U samego wylotu ulic Florjańskiej i Pijarskiej powstało wydrążenie, gdzie się gromadzi woda, tworząc bajoro. Przechodnie spieszący się tamtędy do teatru, wpadają w błotnistą masę. Budownictwo miejskie powinno bezzwłocznie przystąpić do naprawy tego chodnika.

(s) **WŁAMANIE DO KASY SKARBOWEJ.** Tut. eksp. śledczą zawiadomiły organa policyjne w Dąbrowie, że jacyś nieznani sprawcy włamali się do kasy skarbowej w Dąbrowie. Sprawcy dostali się do biur przez wybicie otworu w sklepieniu piwnicy do przedpokoju, następnie rozbili drzwi żelazne, prowadzące do skarbca. Wkońcu zoperowali jedną kasę ogniotrwałą, w której atoli nic nie znaleźli.

(s) **ŻONA MORDUJE MĘŻA.** Dziś toczy się w sądzie okr. karnym przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciw Annie Piłeczkowej, oskarżonej o to, że w nocy z 25 stycznia br. w Iwkowej udusiła swego męża.

Według aktu oskarżenia w nocy 25 stycznia zmarł nagle Jan Piłeczka wśród podejrzanych objawów. O śmierci męża zawiadomiła obwiniona kościelnego dopiero nad ranem. Przybyły na miejsce oglądacz zwłok zauważył na głowie i szczęce denata okaleczenia a nadto sińce na szyi. Na skutek doniesienia urzędu parafialnego sąd zarządził dochodzenia policyjne oraz sekcję zwłok denata.

Według orzeczenia znawców sądowych przyczyną śmierci było gwałtowne uduszenie, zadane ręką drugiej osoby. Ponieważ obwiniona żyła z mężem w niezgodzie i często odgrażała się, że męża musi zgładzić, nasunęło się podejrzenie, iż zbrodni dokonała obwiniona.

Obwiniona wyparła się w toku dochodzeń policyjnych jak i sądowych zarzucanej jej zbrodni. Rozprawie przewodniczył s. o. Swiądrowski, wotowali: Ussel i Frączkiewicz, oskarżał prok. Wołoszczuk, bronił adw. dr Rozmarynowicz.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, rozprawa została odroczoną celem zbadania stanu umysłowego oskarżonej.

ZMARLI:

ANGELO FABRIS DE TEMPRAFORTE. W Krakowie zmarł prof. gimnazjum IV Angelo Fabris de Tempraforte, Włoch, urodzony w Ferzo w r. 1865. Śp. Fabris służył dawniej jako oficer w armji austrjackiej i wykładał w szkołach wojskowych. W r. 1918 został przeniesiony do szkoły wojskowej w Łobzowie, gdzie zaskoczył go upadek Austrji. Wówczas został dalej jako nauczyciel języka francuskiego w polskiej szkole podchorążych w Łobzowie. W 1920 r. został zamianowany przez Radę szkolną krajową zastępcą nauczyciela do języka francuskiego, a później profesorem w gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza w Krakowie.

Z kraju

KU UCZCZENIU 60 ROCZNICY STRACENIA ROMUALDA TRAUGUTTA odbędzie się w dniu 21 bm. w miejscu jego urodzenia w Szostakowie pod Brześciem nad Bugiem uroczystość odsłonięcia pomnika, na którą przybędzie prezydent Rzeczypospolitej. Pożądany jest liczny zjazd rodaków.

SPROWADZENIE ZWŁOK SIENKIEWICZA DO WARSZAWY. Z Warszawy donoszą: W najbliższych dniach ustalony będzie ścisły termin sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza z Vevey do Warszawy. Nad aktem tym pracuje specjalny komitet, z którym współdziała ministerstwo spraw zagranicznych. Przywiezienie zwłok do Warszawy nastąpi w drugiej połowie października. Obecnie dokonywane są roboty w podziemiach katedry św. Jana, gdzie urządzona będzie krypta H. Sienkiewicza według projektu arch. Jackimowicza. Termin pogrzebu uzależniony jest od ukończenia tych robót.

NOWY POSEŁ CZESKO-SŁOWACKI, dr Robert Fiedler złożył prezydentowi Rzeczypospolitej Wojciechowskiemu listy uwierzytelniające wśród zwykłego ceremonjału.

WYSTAWA „NASZE MORZE" otwarta została w Warszawie w sposób uroczysty przy licznym udziale przedstawicieli marynarki, instytucyj społecznych itd. Przemawiali przy tym akcie: prezes komitetu organizacyjnego prof. Aleksander Janowski i rektor politechniki warszawskiej inż. Czesław Skotnicki.

SIEĆ KANAŁÓW POKRYJE CAŁĄ POLSKĘ. W dniu 13 września rozpoczyna się w Kruszwicy a następnie w dalszym ciągu w Bydgoszczy pod przewodnictwem marszałka Senatu, Trąmpczyńskiego, zjazd, mający na celu przyspieszenie doniosłej sprawy rozpoczęcia budowy dróg wodnych w Polsce. Program prac przewiduje, jako punkt pierwszy, połączenie Gopła drogami wodnemi z Koninem i Kołem, oraz z Poznaniem, Bydgoszczą i Toruniem. Drugi: linja Bug—Kanał Królewski, Prypeć—Dniepr, Warszawa—Łowicz, Łęczyca—Koło, Konin. Trzeci: Łęczyca—Łódź, Częstochowa, Śląsk—Kraków. Czwarty: Kraków—San, Lwów—Brody—Styr, Prypeć. Wreszcie piąty etap stanowiłby połączenie z tym systemem wodnym zapomocą kanałów rzek ziemi wileńskiej.

UROCZYSTE OTWARCIE II KONGRESU C. I. E. odbędzie się w piątek 12 bm. o godz. 12 w Filharmonji warszawskiej. Kongres otworzy prezydent Rady ministrów p. Wł. Grabski i po nim minister W. R. i O. P. Miklaszewski. W imieniu miasta gości witać będzie prezes Rady miejskiej sen. Baliński. Z pośród młodzieży akademickiej przemawiać będą: van Lean, wiceprezes C. I. E., W. Jaxa-Bąkowski, prezes Związku narodowego polskiej młodzieży akademickiej i Jan Baliński-Jundziłł, wiceprezes C. I. E. Na otwarciu kongresu obecny będzie rząd, przedstawiciele Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny in corpore, władze miejskie itd. Wobec tego, że wszystkie karty wstępu już rozdane, zgłaszanie się po nie do Biura kongresu jest bezcelowe.

ECHA KATASTROFY POCIĄGU PANCERNEGO. Z Wilna donoszą: W szpitalu kolejowym w Wilnie zmarł porucznik Stefan Stefański, ciężko ranny w katastrofie kolejowej przy moście na rzece Mereczance.

SĄD DORAŹNY NAD STEIGEREM, który w ubiegły piątek rzucił petardę pod orszak prezydenta Rzeczypospolitej, odbędzie się w piątek.

WIELKI POŻAR. W gminie Sobowa, powiecie tarnobrzeskim, wybuchł wielki pożar, który zniszczył 15 gospodarstw z całą krescencją. Szkoda wynosi przeszło 70.000 złotych. Dzięki akcji okolicznych straży pożarnych, pożar nie objął całej wsi.

MARTWY ŻOŁNIERZ NA POSTERUNKU. — Wczoraj wieczorem zawiadomiono żandarmerję wojskową i komendę miasta we Lwowie, że w bramie koszar Dow. uzbrojenia O. K. VI przy ul. Janowskiej 97 leży trup żołnierza, który pełnił w tym miejscu służbę. Wysłane na miejsce organy bezpieczeństwa znalazły w określonem miejscu leżącego bez życia szeregowca Abrahama Weitera z przestrzeloną na wylot piersią. Tuż obok zwłok leżał karabin. Wszczęte na miejscu dochodzenia ustaliły, że strzał śmiertelny został oddany z karabinu Weitera, albowiem w lufie znaleziono łuskę z wystrzelonego naboju. Z tej okoliczności wnioskować można, że zaszedł wypadek samobójstwa, powód którego nie jest jednak jeszcze wyjaśniony.

Natomiast inne szczegóły wskazywałyby na to, że na osobie Weitera dokonano morderstwa; mianowicie żołnierze zeznali, że na krótki czas przed zaszłym wypadkiem widzieli kilku osobników cywilnych, którzy kręcili się w pobliżu koszar. Z zeznań żołnierzy przebija się ich przekonanie, iż właściwie owi cywile zamordowali Weitera.

Ze świata

SZKOŁY CZESKIE W GMINACH POLSKICH. Z zaboru czeskiego donoszą dzienniki polskie, że następujące gminy polskie na czeskiej części Śląska cieszyńskiego otrzymały w tym roku szkoły czeskie: Małkowice, Bukowiec, Krzywocice, Górne Cierlicko, Piosek. Czeskie szkoły wydziałowe otrzymały gminy: Bystrzyca, Gnojnik, zaś prywatne czeskie szkoły utworzono w gminach: Bogumił-dworzec, Frasztad i czeski Cieszyn.

KATASTROFA SAMOLOTÓW FRANCUSKICH. Z Berlia donoszą: Koło Neustadt spadły trzy francuskie samoloty. Jeden z nich wleciał na halę samolotową, wywołując pożar, od którego hala spłonęła doszczętnie. Wszyscy znajdujący się w tym samolocie zginęli. Załoga dwóch innych samolotów doznała tylko lekkich obrażeń.

KATASTROFA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO. Z Rygi donoszą: Niedaleko miejscowości Hinsenberg w Liflandji z wysokości kilkuset metrów runął na ziemię samolot pasażerski, grzebiąc pod gruzami dwóch zabitych.

ZAMACH NA SKŁAD AMUNICJI W BUKARESZCIE. Radjostacja niemiecka donosi z Bukaresztu, że nieznani sprawcy dokonali tam zamachu na skład amunicji, znajdujący się we forcie położonym w pobliżu miasta. 10 wagonów materjałów wybuchowych wyleciało w powietrze. Brak potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł.

TRZĘSIENIE ZIEMI. Z Konstantynopola donoszą, że w okręgu Erzerum odczuto dwa silne trzęsienia ziemi. W 18 wsiach uległo zniszczeniu około 80% domów. Szkody bardzo wielkie.

POŻAR PARKU MIĘDZYNARODOWEGO. Z Nowego Jorku donoszą, że w międzynarodowym parku Yellowstone wybuchł olbrzymi pożar, który objął 5 tysięcy morgów obszaru. Wszelkie próby opanowania pożaru pozostają bez rezultatu.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś i codziennie do niedzieli włącznie grane będą dwa arcydzieła poezji egzotycznej „Biuro pocztowe" Rabindranatha Tagory i staro-japońskie No „Kagekijo". Obecnie artyści podzieleni na dwa zespoły pracują jednocześnie nad przygotowaniem wybornej komedji francuskiej Tristana Bernarda, Yves Mirande i Gustawa Quinson pt. „Prawo pocałunku".

Ponieważ repertuar wieczorowy zajmuje w najbliższych dniach wieczór poezji egzotycznej, naznaczono najbliższe przedstawienie „Zaczarowanego koła" na niedzielę po południu.

PREMJERA W „BAGATELI". Ciesząca się tak wielkiem powodzeniem komedja Bałuckiego „Dom otwarty" ukaże się po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem dzisiaj we czwartek 11 bm., poczem schodzi z afisza, ustępując miejsca sukcesowej nowości repertuaru paryskiego komedji Dolcya i Birbeau „Kwiat pomarańczowy". Komedję tę skrzącą się dowcipem dialogu i pełną przezabawnych sytuacyj, grają obecnie z niesłabnącem powodzeniem teatry w Paryżu, Budapeszcie, Wiedniu i Warszawie. Reżyser p. Turski przygotowuje nową piękną wystawę. Główną rolę kobiecą odtwarza p. Janina Wernicz. Resztę doborowego zespołu tworzą: pp. Ordyńska, Sznage, Stępowska, Turski, Wesołowski, Zbucki. Premjerę tej atrakcyjnej nowości naznaczono na piątek 12 bm.

Dyrekcja „Bagateli" zwraca uwagę, że po abonamenty premjerowe można się zgłaszać codziennie do kancelarji teatru.

POPOŁUDNIÓWKA SZKOLNA W „BAGATELI". Dyrekcja „Bagateli" zamierza stale urządzać przedstawienia popołudniowe po cenach znacznie zniżonych dla młodzieży szkolnej, wypełniając w ten sposób lukę w wychowaniu naszej młodzieży, jaką stanowi brak odpowiednich widowisk teatralnych. Pierwsza taka popołudniówka szkolna odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 4 po południu za zezwoleniem kuratorjum okręgu krakowskiego. Bilety do nabycia u prof. Rutkowskiego w gimnazjum IV przy ul. Krupniczej.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". Wczorajsza premjera „Skowronka" Lehara znana już w Krakowie z przed 4 laty, zyskała na wznowieniu przez pierwszorzędną obsadę pp. Horbowska, Czemekówna, Dąbrowska, Wawrzkiewicza, Berskiego, Rewsidego. Operetka zyskała wspaniałą wystawę, ogólnie się podobała, tak, że liczyć może na dłuższe powodzenie. Huragan oklasków wywołał ognisty czardasz, odtańczony przez pp. Ciesielskich. „Skowronek" grany będzie codziennie włącznie do poniedziałku. W niedzielę po południu po raz ostatni „Dziewczę z Holandji".

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 11 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Piątek, 12 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Sobota, 13 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Niedziela, 14 bm. po poł.: „Zaczarowane koło"; wieczorem: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".

TEATR „BAGATELA"

Czwartek, 11 bm.: „Dom otwarty".
Piątek, 12 bm.: „Kwiat pomarańczowy".
Sobota, 13 bm. po poł.: „Dom otwarty"; wieczorem „Kwiat pomarańczowy".
Niedziela, 14 bm. po poł.: „Dom otwarty"; wieczorem: „Kwiat pomarańczowy".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Czwartek, 11 bm.: „Tam gdzie skowronek śpiewa".
Piątek, 12 bm.: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".
Sobota, 13 bm.: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".
Niedziela, 14 bm. po poł.: „Dziewczę z Holandji"; wieczorem: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

UCIECHA: „Madame Dubarry", dramat w 7 akt.
WARSZAWA: „O krok od śmierci", dramat.
WANDA: „Pat i Patachon fotografami", komedja.
SZTUKA: „Jej oczy przekleństwem", dramat.
REDUTA: „Córka żebraka", dramat oraz „Raid samochodowy", razem 11 aktów.

Komunikaty i zawiadomienia

WALNE ZGROMADZENIE STOWARZYSZENIA ZWIĄZEK WETERANÓW POWSTANIA Z 1863-4 ROKU w Krakowie odbędzie się w niedzielę 14 września br. o godz. 5 popołudniu w lokalu Przytuliska przy ul. Biskupiej 18.

---

nam z mistycznych, modlitewnych uniesień hinduskiego poety. Przypomnienie zmaterjalizowanemu Europejczykowi głębokich, wiekuistych głosów, wołających „w tamte strony", podniesienie duszy ku wielkiemu „urzeczywistnieniu się" („sadhana") w Bogu, natężenie naszej uwagi duchowej i wywołanie w nas stanu szczególnego napięcia, stanu oczekiwania na listy z „poczty", z tej stacji granicznej między tęsknotą człowieka-dziecka, trzymanego w uwiezi materji, a wolnem życiem duszy i światłem Nieskończoności — wszystko to tony głębokie i w górę dźwigające człowieka.

Pomijając jednak już kwestję, czy ten niecodzienny „ton duszy", ten poryw duszy Amala, tego cudownego dziecka, wsłuchanego jak Orcio z „Nieboskiej Komedji", choć inaczej, w głosy innego świata, ten nastrój mistycznem tchnieniem przesnuty (znany nam w innej, bliższej formie z poezji naszych wielkich romantyków, czy w nowszych czasach z poezji Maeterlincka), odpowie dzisiaj współczesnej powojennej psychice, nie mogę (oceniając rzecz ze stanowiska li tylko osobistego wrażenia) nie wyznać, że w mem słuchaniu zagubił się poniekąd ten „ton duszy", ten zachwyt „dziecka" na błysk szczęścia wiecznego. Czy wina była słuchacza, który nastrojem w inną podążył już stronę, czy też całej inscenizacji, utrzymanej w zbyt szarej, nieożywionej formie, w zbyt prostem, chwilami prozaicznem, niepoetyckiem ujęciu — czy też głównej kreacji w roli Amala?

Bo chociaż stwierdzić należy, że p. Bednarska, grająca na premjerze (dublować z nią będą pp. Sokólska i Zaklicka) posiada wyjątkowo dobre warunki i dużo szczerego talentu, z drugiej strony zaprzeczyć się nie da, że jej piękny w innym wypadku liryzm był raczej nużącym, może przez niepotrzebne utrzymanie się w jednym tylko tonie głosu i całej uczuciowej barwy. A może tu potrzebną jest większa skala przeżyć, większa głębia własnych przemyśleń, niedostępna zdolnej, ale tak młodziutkiej artystce, nie mogącej jeszcze znanemi sobie tonami wyrazić całej powikłanej, tajemniczej zagadki ludzkiej, całej udręczonej duszy, której Amal jest poniekąd obrazem.

Z braku miejsca pomijając już ocenę innych ról, z pośród których wyróżniły się szczególnie role p. Kulakowskiego, oraz pp. Lubieńskiej i Śniadeckiej), omówienie wieczoru egzotycznej poezji zamknę pytaniem: Czy chociażby najpiękniejszy wieczór obcej, dalekiej nam poezji, w pierwszym obrazie tak odległej od nas nietylko setkami mil, lecz i setkami lat, nadaje się istotnie na premjerowe przedstawienie, które jednak powinnoby dawać raczej zwarte obrazy wielkiej sztuki, szczególnie sztuki narodowej, wyrastającej z podłoża wielkich wstrząśnień dzisiejszej chwili czy jej bolesnych załamań? Czy interesujące i piękne nawet obrazki egzotyczne nie mogłyby stanowić np. osobnego wieczoru eksperymentalnego poza ramami stałego programu?

We wszystkiem musi być wyraźna myśl przewodnia, wyraźna linja działania. Musi ją mieć i teatr, w szczególności teatr wielki, gdzie nie przypadkowość, nie takie czy inne upodobanie reżysera ma decydować, lecz świadomy celu i myślą twórczą natchniony program, wyrosły z ducha czasu i wielkich pobudek życia.

Bol. P.

Z KLUBU SPOŁECZNEGO. Zarząd Klubu Społecznego zawiadamia, iż otwarcie nowego lokalu Klubu, Rynek 32, II p., odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz. 8 wieczór.

URZĄD POCZTOWO-TELEGRAFICZNY NA TARGACH WSCHODNICH. Z dniem 3 września br. otwiera się na czas „Targów Wschodnich" we Lwowie urząd pocztowo-telegraficzny pod nazwą „Lwów Targi Wschodnie". z pełnym zakresem działania tak w dziale pocztowym, jako też w dziale telegraficznym i telefonicznym. Godziny urzędowe bez względu na niedziele i święta w dziale pocztowym wyznacza się od 8—20, a w dziale telegraficznym i telefonicznym od 8—21-ej.

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy")

Tuchów, 6 września.

(Zwinięcie urzędu ewidencyjnego i zapowiedź zniesienia sądu powiatowego).

Niesłychane rozgoryczenie wywołały w całym tut. powiecie zarządzenie przeniesienia Urzędu ewidencyjnego, ogłoszone w dzienniku ustaw Nr 68. oraz postanowienie zniesienia sądu powiatowego w Tuchowie.

Przeniesienie ewidencji z Tuchowa do Tarnowa jest pozbawione wszelkiej racji, a nie spowoduje żadnej oszczędności. Podczas inwazji zostały księgi hipoteczne zniszczone, a zapiski katastralne, które ocalały, stanowią jedyne źródło, z którego czerpie ludność informacje wszelkie do dochodzenia swych roszczeń o własność gruntu itd. W razie przeniesienia ewidencji będzie to uniemożliwione i będzie powodem nieuzasadnionych sporów, co ludność na znaczne koszta narazi. Czynsz za lokal jest minimalny, a koszta przewiezienia aktów do Tarnowa. przeniosą dziesięciokrotnie powyższy czynsz. Właśnie rozpocząć się miała akcja restytucji ksiąg hipotecznych, gdyż o to cały powiat się upomina, gdy akcja ta z powodu przeniesienia ewidencji będzie uniemożliwioną, a względnie utrudnioną znaczniejszemi kosztami.

To też zgromadzeni na wiecu w dniu 17 sierpnia br. mieszczanie i włościanie z powiatu tuchowskiego w sali Sokoła w Tuchowie energicznie protestowali przeciwko temu i domagali się, aby przeniesienie ewidencji zostało wstrzymane, przynajmniej do czasu ukończenia odnowienia ksiąg gruntowych w Tuchowie.

Postanowienie zniesienia sądu w Tuchowie jest wprost pozbawione logiki. Sąd w Tuchowie istniał za czasów Polski, przechowane są jeszcze księgi sądowe, zawierające wyroki z czasów królów polskich, rząd zaborczy pozostawił sąd, do którego prócz 30 kilku gmin należą dwa miasteczka i nadał miastu Tuchowowi różne przywileje. Obecnie gdy nastały nasze rządy, rządy polskie, odbiera się miastu to, co zaborcze rządy utrzymały i ulepszyły. Wywołuje to postanowienie ogromne wzburzenie, wszędzie zwołuje się wiece, na których odzywają się głosy piętnujące to postanowienie w sposób nie dający się powtórzyć. Ludność nie rozumie, dlaczego obciąża się ją ogromnemi podatkami, jeżeli rząd nie może utrzymać nawet tak ważnej instytucji jak sąd.

Jest to wprawdzie dopiero projekt komisarza oszczędnościowego, ale i ten komisarz powinien zrozumieć, że zniesienie sądu w mieście spowoduje ruinę tego miasta, zupełny zanik przemysłu i innych zawodów, że tym sposobem suma podatków z miasteczka takiego zredukuje się ad minimum. Czy ubytek podatków nie będzie większy, aniżeli zaoszczędzenie wątpliwe czynszu najmu z budynku sądowego, przy uwzględnieniu, że urzędnicy pozostają nadal w służbie?

Czy rząd nie powinien się liczyć z tem, że biedny włościanin lub rzemieślnik, chcąc dochodzić swej pretensji lub bronić się, będzie musiał iść kilkadziesiąt kilometrów, aby stanąć przed sądem w Tarnowie?

To też wszystkie gminy i samo miasto w Tuchowie na posiedzeniach rad gminnych uchwaliły jednomyślnie energiczne protesty przeciwko temu rozporządzeniu i temi dniami odbyć się ma wiec z całego powiatu w Tuchowie, na który wszyscy posłowie z tego powiatu, a to pp. Witos, Matakiewicz, ks. Czuj, Brodacki i inni przybędą celem odparcia tego zarządzenia, sprzecznego ze zobowiązaniem się rządu wobec posłów nie zwinięcia żadnego więcej sądu w Małopolsce.

TELEGRAMY

Projekty rządowe w sprawach agrarnych

Warszawa, 11 września (Tel. wł.) Wiceprezes głowej komisji ziemskiej p. Radwan opracowuje obecnie rządowe projekty uzupełniające nasze dotychczasowe **ustawodawstwo agrarne.** — Nowe projekty obejmą tak ustawy o wykonaniu **reformy rolnej,** jak i organizacji urzędów ziemskich, a wreszcie sprawy komasacji gruntów i likwidacji serwitutów.

Ostatni termin rejestracji oficerów rezerwy

Warszawa, 11 września (Tel wł.) Zastępca ministra spraw wojskowych gen. dyw. Majewski ustalił **dzień 1 października jako ostateczny termin** dla wnoszenia przez oficerów rezerwy reklamacji w sprawie ich rejestracji i weryfikacji.

Pomyślny wynik rokowań z robotnikami rolnymi

Warszawa, 11 września (Tel. wł.) Konferencja przedstawicieli **związku ziemian i związku zawodowego robotników rolnych,** która odbyła się w dniu wczorajszym w ministerstwie pracy i opieki społ. w sprawie ustalenia kwoty wynagrodzenia dla sezonowych robotników rolnych, **doprowadziła do pomyślnego wyniku.**

Jaczejka komunistyczna w Łucku

Warszawa, 11 września (Tel. wł.) Z Łucka donoszą, że w związku z aresztowaniem tamtejszej **organizacji komunistycznej w łonie uczniów prywatnego gimnazjum rosyjskiego i żydowskiego,** policja polityczna wpadła na trop **ogólno-komunistycznej jaczejki,** działającej w województwie wołyńskiem. Jaczejka została, dzięki przedsięwziętym aresztowaniom, **całkowicie zlikwidowana.**

Skazanie redaktora Stpiczyńskiego

Warszawa, 11 września. (Tel. wł.) Sąd okręgowy skazał zaocznie redaktora „Głosu Prawdy" Wojciecha Stpiczyńskiego na 2 miesiące więzienia za zniesławienie w druku korpusu oficerskiego W. P. Zaznaczyć przy tej sposobności należy, że red. Stpiczyński skazany już został niedawno na parotygodniowe więzienie za niedozwoloną krytykę rządu Witosa.

O pomyślne załatwienie sporów w przemyśle śląskim

Warszawa, 11 września. (Tel. wł.) Z Katowic donoszą, że wczoraj odbyła się w tamtejszym urzędzie demobilizacyjnym konferencja przedstawicieli związku pracodawców i zawodowych związków górniczych i hutniczych, celem zastanowienia się nad sposobami, którby doprowadziły do pomyślnego załatwienia tarć obustronnych, powstających na tle zawartej ostatnio umowy. Konferencja **miała przebieg pomyślny.** Wykazała obustronną tendencję **polubowną** i powzięła szereg postanowień, które niewątpliwie przyczynią się do **ostatecznego załagodzenia wynikających tu i ówdzie sporów.**

Przygotowawcze prace parlamentarne

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 września. Polityczne ferje wakacyjne minęły. **Prace rządu oraz przygotowawcze prace parlamentarne są już w pełnym biegu.** Prezes Rady ministrów Grabski, odbył, jak wiadomo, dłuższą konferencję z marszałkiem senatu **Trąmpczyńskim** w sprawie tych ustaw sejmowych, ważnych dla rządu, które zalegają jeszcze w senacie. Marszałek sejmu **Rataj** powraca do Warszawy dzisiaj, a natychmiast po rozejrzeniu się w materjale, nagromadzonym w czasie ferji w kancelarji rządowej porozumie się z szefem rządu co do toku przyszłych prac sejmowych.

Prace przygotowawcze do państwowego preliminarza budżetowego na rok 1925 w pełnym toku. Większość ministerstw preliminarze swe już opracowała. a obecnie uzgadnia je z preliminarzem budżetowym ministerstwa skarbu.

Prezes Rady ministrów Grabski porozumiewa się w sprawach politycznych z przedstawicielami poszczególnych klubów sejmowych, które odbyły bądź to posiedzenia plenarne, bądź też posiedzenia swych prezydjów. Dotychczas p. Grabski konferował z posłami: Waleronem (Wyzwolenie), Głąbińskim (Zw. Lud. Nar.), Barlickim (PPS) i Plutą (Związek chłopski). Rada ministrów w tym tygodniu posiedzenia nie odbędzie, przesuniętem ono zostanie na początek przyszłego tygodnia w tym celu, by min. spr. zagr. Skrzyński mógł przedłożyć swe sprawozdanie z obrad genewskich i konferencji.

Straszliwa klęska Hiszpanów w Maroku

Poległo lub dostało się do niewoli przeszło 8.000 żołnierzy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 11 września. Z Paryża nadchodzą przerażające wprost szczegóły o klęsce armji hiszpańskiej w Maroku.

Znaczna część armji hiszpańskiej, walczącej przeciwko wodzowi powstańców Abd el Krimowi, w liczbie około 60.000 ludzi wraz z całym materjałem wojennym **jest otoczona przez wojska powstańcze.** Owe 60.000 ludzi muszą się **poddać powstańcom lub też wepchnięte zostaną wprost w ocean.**

Hiszpanie muszą się **cofać krok za krokiem.** Opuścili dobrowolnie bardzo ważną strategicznie linję Wad-Lau- a w krótkim czasie potem stracili swój równie ważny punkt oparcia Chechaouan, **przyczem poległo lub też dostało się do niewoli przeszło 8.600 żołnierzy.**

Skutkiem tych niepowodzeń punkt ciężkości walk przeniósł się już bezpośrednio pod najsilniejszą twierdzę hiszpańską w Maroku Tetuan.

Abd El Krim głosi, że władzę Hiszpanów w Maroku **ograniczy wyłącznie do miast Ceuta i Melilla,** resztę zaś zagarnie dla siebie.

Zdaje się więc, że tajemnicza, pustynna ziemia afrykańska przyniesie całkowity pogrom dyktaturze Primo de Rivery.

—————oo—————

Konwencja w sprawie Kłajpedy

Kowno, 11 września (PAT). Rząd litewski ogłosił w dzienniku urzędowym w języku litewskim, francuskim i angielskim **tekst konwencji w sprawie obszaru Kłajpedy,** zawartej między Litwą z jednej strony, a Anglją, Francją, Włochami i Japonją z drugiej strony.

Rozszerzenie się powstania na Kaukazie

Paryż, 11 września (AW). Nadeszły tu wiadomości, że ogłoszone przez prasę sowiecką informacje **o rzekomem stłumieniu powstania na Kaukazie są nieprawdziwe.** Powstanie na Kaukazie ogarnia coraz nowe szczepy.

Niezwykły wyrok w niezwykłym procesie

Nowy Jork, 11 września (PAT). Ryszard Loeb i Natan Leopold, synowie tutejszych miljarderów, **którzy zamordowali nieletniego chłopaka celem śledzenia agonji jego,** zostali wczorai zasądzeni z powodu dokonanego mordu na dożywotne więzienie. Ponadto zostali obaj oskarżeni zasądzoni **za porwanie dziecka** na 99 lat więzienia. Prezydent trybunału Caverly podniósł przy uzasadnieniu wyroku, że dlatego zaniechał wymierzenia kary śmierci dla podsądych, ponieważ ci są nieletni i **anormalni.**

Chicago, 11 września (PAT). „United Press" donosi, że Loeb i Leopold przyjęli wyrok, będący sukcesem obrony **bez widocznego wzruszenia.** Dopiero po niejakim czasie opuścili uśmiechnięci salę sądową. Ojciec młodego Leopolda dostał ataku płaczu. W czasie odczytania wyroku sala rozpraw była strzeżona przez silny oddział straży bezpieczeństwa. Na sali z publiczności obecni byli tylko rodzice oskarżonych i sprawozdawcy dziennikarscy.

Ze sportu

PIŁKA NOŻNA W LODZI. Victoria Žižkov—Union 3:0 (2:0). Victoria Žižkov—Ł. K. S. 9:0 (2:0).

WYŚCIGI SAMOCHODOWE. W dniu 14 bm. odbędą się na szosie Wyszków—Ostrów drugie w tym roku wyścigi samochodowe i motocyklowe, połączone z ustaleniem polskiego rekordu szybkości. Ustalenie rekordu szybkości odbędzie się na przestrzeni 10 klm.

Dział ekonomiczny

Przemysł polski w opinji niemieckiej

Wiedeński „Acht-Uhr-Blatt" zamieszcza artykuł swego korespondenta warszawskiego, który stwierdza, że **przemysł polski przekroczył już martwy punkt i rynek się znacznie ożywił.** Przemysł żelazny, maszynowy, włókienniczy i chemiczny pracują **już na eksport.** W zainteresowanych sferach przemysłowych pokładają wielką nadzieję w przyszłych rokowaniach w sprawie **traktatów handlowych** z Niemcami i Czechosłowacją. Również **brak gotówki zmniejsza się stale.** W dalszym ciągu wskazuje artykuł na zniżkę kursów na giełdach polskich, przypisując ją osłabieniu tendencji na giełdach zagranicznych.

Zatarg z robotnikami naftowymi

Warszawa, 11 września (Tel. wł.) Z Borysławia nadeszła wiadomość, że Związek producentów nafty i Związek rafinerów **wymówiły robotniczym związkom zawodowym** dotychczasowe **umowy o pracę,** przyczem zażądały zawarcia **nowej umowy, obniżającej w zasadzie wysokość dotychczasowych płac o 20 procent.** Związki zawodowe propozycję powyższą **odrzuciły i zagroziły strajkiem na wypadek,** gdyby pracodawcy zechcieli jednostronnie propozycję swoją wprowadzić w życie.

Natychmiast po nadejściu powyższej wiadomości do Warszawy, minister pracy i opieki społecznej Darowski **wysłał swego przedstawiciela do Borysławia** celem zbadania położenia i doprowadzenia do pomyślnego załatwienia sporu.

Diarjusz ekonomiczny

— **Prace celem uruchomienia widzewskiej manufaktury** w dniu 15 bm. są prowadzone w bieżącym tygodniu.

— **P. K. O. przyjmuje od dnia 4 sierpnia br. wpłaty gotówkowe oraz przelewy czekowe osób i firm zagranicznych** do wysokości 100 zł jednorazowo. Wpłaty ponad 100 zł mogą być przyjmowane w centrali i oddziałach P. K. O. jedynie przy zachowaniu normalnych przepisów dewizowych.

— **Spłata pierwszej części II raty podatku majątkowego** przypada od 10 września do 10 października.

— **Na targach łódzkich nowych zwyżek nie zanotowano.** Ceny są jednak nadmiernie wysokie. Sezon zimowy, o ile chodzi o eksport, należy bezwarunkowo uważać za stracony.

— **Pierwszy targ samochodów w Warszawie** odbędzie się od 21 września do 1 października w Alejach Ujazdowskich. Biuro zarządu targu Warszawa, Nowosenatorska 10.

— **Wkładki oszczędności** w Kasie oszczędności m. Krakowa wzrosły w ciągu sierpnia o 18.729·45 i wynosiły 125.030·59 zł., w powiatowej Kasie oszczędności wkładki oszczędności wzrosły w sierpniu o 20.372·32 zł i wynosiły w dniu 31 sierpnia 109.677·48 zł.

— **Pertraktacje w sprawie obniżenia cen węgla** w Niemczech rozpoczęły miarodajne czynniki. — Zniżka ta ma być uzależniona od obniżenia towarowej taryfy kolejowej.

— W związku z **małą produkcją jaj,** zaledwie wystarczającą na pokrycie zapotrzebowania targów wewnętrznych. pozostała część kontyngentu wywozowego jaj w ilości 705 wagonów ma ulec poważniejszej redukcji.

— **Przy przyjmowaniu na kaucję pierwszeństwo dawać należy papierom procentowym państwowym,** akcjom Banku Polskiego, oraz walorom posiadającym zabezpieczenie hipoteczne.

— **Jaja podniosły się w cenie w Warszawie w sprzedaży detajlicznej** z 10 na 11 gr. za sztukę.

— **Francja weźmie udział w pożyczce dla Niemiec,** przewidzianej planem Dawesa w stosunku 5 procent.

— **Ruch strajkowy w przemyśle metalowym** rozszerzył się na wszystkie przedsiębiorstwa wiedeńskie. Dotąd zastrajkowało 60.000 robotników.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 11 września 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	8·7) – 8·70
Bank Zw. Sp. Zar.	8·50 – 8·40
Cegielski	0·83 – 0·85
Parowozy	0·47 – 0·55
Starachowice	3·90 – 3·97
Zieleniewski	11·75
Żyrardów	31·00 – 32·00
Haberbusch	6·60
Nafta Polska	—
Spirytus	2·60 – 2·75
Chodorów	6·50
Ćmielów	0·65
Nobel	2·10 – 2·15
Ursus	2·75 – 2·90
Bank Przem. Lwów	0·53

Krakowska giełda pieniężna

Kraków. 11 września.

N. Jork	5·21 (czek) 5·20 (wypł.) —5·19³/₄ 5·19¹/₂
Londyn	23·2)
Zurych (za 100)	97·95
Paryż (za 100)	27·70
Bruksella	26·10
Praga (za 100)	15·60 – 15·55
Wiedeń (za 100.000)	7·34¹/₂
Amsterdam	20·50

(W. S.) Tendencja zniżkowa trwa w dalszym ciągu. Wprawdzie pod wpływem silnego rynku akcyjnego we Wiedniu papiery pod koniec zebrania poprawiły się, naogół jednakże kursa, w stosunku do dnia wczorajszego są słabsze. Znaczne zniżce uległa Górka. Zieleniewski natomiast, którego kurs z początkiem zebrania był b. niski, przed zamknięciem zebrania zyskał dość znacznie na kursie.

Ruch w dewizach silny, mimo to dewizy i waluty bez zmiany.

Na pogiełdziu sytuacja również zniżkowa. Płacono za: Jaworzno dr. 20, 20·50, Jaworzno gr. 19—18·75, Len 0·70—0·75.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

11 września 1924 r.	W złotych Transakcje	
	dziś	wczoraj
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·54	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	0·8 – 0·5
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	0·15	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	8·00	7·80
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·43 – 0·45	0·47 – 0·44
Impex I—V	—	—
Bracia Rolniccy I	—	—
Pharma I—III	0·80	0·83
Polski Glob I—IV	0·30	0·30
C. Hartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	0·18 0·19	—
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	11·40 – 12·00	2·25 – 11·50
Cegielski I—IX	0·88 – 0·91	0·89 – 0·86
Potęga I—II	—	—
Trzebinia I—IV	0·83 – 0·85	0·86 – 0·83
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·44 – 0·45	0·48
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	19·10 – 19·80	20·50 – 19·30
Siersza I—IV	5·10 – 5·5)	5·50 – 5·25
Tepege I—IV	3·60 – 3·75	3·75 – 3·70
Polska Nafta I—III	0·53 – 0·55	0·53
Pokucie I	—	—
Oikos I IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Syndykat koszyk. I—III	—	—
Niemojowski I	—	—
Ryngraf I—II	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Terropol	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	0·23
Ćmielów I—II	0·75	0·70 – 0·65
Krakus I—VI	0·94 – 1·00	1·15 – 9·00
Chodorów I—V	6·25 – 6·40	6·55 – 6·45
Chybie	9·30 – 9·50	9·50 – 9·40
A. Piasecki	—	—
Lud. Zakł. Garb.	—	—
Kapelusze Myślenice	—	—
Lemiesz I II	—	—
Gazy ziemne I—II	—	—

Giełda zurychska

Zurych, 11 września. (PAT). Otwarcie giełdy: Holandja 204. Nowy Jork 532·75, Londyn 23·69, Paryż 28·12, Medjolan 23·25. Praga 15·95, Budapeszt 0·0069, Bukareszt 2·85, Belgrad 7, Sofja 3·85 Wiedeń 0·0075 1/8.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Anglja udzieli pomocy państwu napadniętemu

Genewa, 11 września (PAT). Po posiedzeniu komisji rozbrojeniowej delegat angielski lord Parmoor na pytanie skierowane doń przez dziennikarzy, odpowiedział wyraźnie, że w razie jeżeli **ten albo inny kraj odmówi podporządkowania się arbitrażowi i dokonałby napadu, Anglja wszystkie swoje siły morskie oddałaby na usługi państwa albo państw zaatakowanych.**

Powstanie na Kaukazie

Konstantynopol, 11 września (PAT). Według ostatnich wiadomości, walki między powstańcami a czerwonemi wojskami w Gruzji **wbrew doniesieniom sowieckim trwają** w dalszym ciągu. **Powstańcy opanowali dawniejszą transkaukaską linję kolejową, wiodącą do Baku.** Na całym Kaukazie ogłoszono **stan oblężenia.** — Rząd kaukaski wysłał na Kaukaz wszystkie wojska, jakie ma do rozporządzenia.

Po zamknieciu kroniki

MIN. SPRAW WOJSK. SIKORSKI wyjechał do Poznania celem wzięcia udziału w ćwiczeniach kawalerji korpusu poznańskiego, które odbędą się na terenie obozu wojskowego w Biedrusku pod Poznaniem. W sobotę minister powraca do Warszawy i obejmuje urzędowanie.

SZEF SZTABU GENERALNEGO GEN. DYW. STANISŁAW HALLER powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI P. WŁODZIMIERZ WYGANOWSKI powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

MINISTER KOLEI ŻEL. INŻ. KAZIMIERZ TYSZKA powrócił z urlopu i objął urzędowanie. Godziny przyjęć pozostają bez zmiany. t. zn. we wtorki, czwartki i soboty od godz. 12—1.

WYPŁATA PENSYJ ZA KRZYŻE „VIRTUTI MILITARI" CYWILNYM KAWALEROM TEGO KRZYŻA. Kapituła orderu „Virtuti Militari" przedłożyła władzom skarbowym do wypłaty odnośnej pensji pierwszą listę cywilnych kawalerów tego orderu. obejmującą około 150 osób. W dniu wczorajszym wygotowaną została druga lista, obejmująca około 700 nazwisk. Warszawska Izba skarbowa informuje równocześnie, że wypłata tych pensyj nastąpi w najkrótszym czasie.

SEJM PRUSKI zwołany został na 23 b. m.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

DEFINITYWNE OBLICZANIE PODATKU MAJĄTKOWEGO. Urzędy skarbowe wysyłają nieliczne pozostałe nakazy płatnicze na drugą ratę podatku majątkowego. Jednocześnie urzędy skarbowe kończą przedwstępne prace do definitywnego wymiaru podatku majątkowego, tak, iż w najbliższych dniach rozpoczną swoją działalność subkomisje fachowe we wszystkich komisjach szacunkowych. Subkomisje złożone są z rzeczoznawców poszczególnych branż.

PRZEJŚCIOWE OBLICZANIE KAR ZA ZWŁOKĘ. Wobec tego, że nowa ustawa o karach za zwłokę przy płaceniu podatku ma zastosowanie dopiero od 1 sierpnia, podatnikom, zalegającym z podatkami przed tym terminem, kara za okres zwłoki do 1 sierpnia będzie obliczona według dotychczasowych przepisów, to jest pół procent dziennie, lub dwa procent miesięcznie, a od tego terminu według nowej ustawy, to jest 4 procent miesięcznie. Koszta egzekucyjne wynoszą nadal 5 procent.

OŻYWIENIE NA POLSKICH TARGACH METALOWYCH. Niewielkie ożywienie daje się zauważyć na targach metalowych przy niejednolitej tendencji. Specjalną frekwancją cieszą się blachy kratkowane i gładkie cienkie. W dziale odlewów stalowych zapotrzebowanie minimalne. Cała produkcja górnośląskiego cynku ma zapewniony zbyt. Głównym odbiorcą są Niemcy, które konsumują około 80 procent produkcji polskiego Górnego Śląska, zaś 20 procent przypada na inne targi. — Zbytu na targu krajowym prawie wcale niema. Ceny blach cynkowych za 100 kilogramów 37 Ł, dla cynku za 100 kilogramów 32 Ł 16 sh i 32 Ł 15 sh do 32 Ł 2 sh. Gorzej przedstawia się kalkulacja dla kwasu siarkowego. Oficjalne ceny żelaza nie zmieniły się. W ostatnim czasie podskoczyły gwoździe. Na maszyny dość silny popyt, zainteresowanie, tak maszynami, jak narzędziami, znaczne. Sprzedaż tylko na weksle.

TRANZYTOWY RUCH TRAMWAJOWY NA LINJI KROLEWSKA HUTA—PIEKARY PRZEZ BYTOM zostanie otwarty w dniu 13 września b. r. W czasie przejazdu przez terytorjum niemieckie, wszelkie wsiadanie i wysiadanie nie będzie dozwolone, a wozy ze względów skarbowo-celnych zaplombowane przez polskie władze celne na granicznej stacji w Łagiewnikach i otwarte przez władze polskie z chwilą opuszczenia terytorjum niemieckiego na najbliższej stacji polskiej w Szarleju. Przejazd nie jest połączony z rewizją paszportów. Ten uprzywilejowany ruch tranzytowy ma na celu uproszczenie komunikacji i stanowić będzie wielkie ułatwienie dla pielgrzymek do Piekar.

ZBIORY LNU W POLSCE ZAPOWIADAJĄ SIĘ DOBRZE. Specjalnie dotyczy to okręgów północnych. Tendencja cen lnu na rynkach światowych znacznie osłabła. Ceny spadły w ostatnich czasach o 15 procent. Pierwsze partje siemienia lnianego z nowej produkcji, za który żądano 0.90 dolara za pud, ukazały się na targu krajowym.

WALKA O AKCJE ŻYRARDOWSKIE. Ponieważ zarząd zakładów żyrardowskich zamiast sprzedać na giełdzie akcje nowej emisji, na które nie wykonano prawa poboru, oddał je francuskiemu syndykatowi do komisowej sprzedaży, ministerstwo skarbu postanowiło skorzystać z prawa przyznanego mu przez ustawę z dnia 31 lipca b. r. i zażądało wydania owych 40.000 akcyj. Zarząd zakładów żyrardowskich opiera się zarządzeniu ministerstwa skarbu, mającemu na celu obronę rzeczywistych praw akcjonarjuszów. Równocześnie dają się zauważyć machinacje celem obniżenia kursu akcyj żyrardowskich ze strony francuskich członków zarządu Żyrardowa, by łatwiej można je było później skupić dla uzyskania potrzebnej Francuzom bezwzględnej większości. W tym celu zarząd zakładów żyrardowskich dopuścił do protestu kilku weksli i wykupił je w Banku Polskim ze znacznem opóźnieniem. Na tle tej taktyki kilku wyższych funkcjonarjuszów Żyrardowa, Polaków, demonstracyjnie opuszcza zajmowane w zakładach stanowiska.

HANDEL POLSKI Z RUMUNJĄ przybiera z każdym miesiącem poważniejsze rozmiary. W ostatnich czasach przeprowadzono gruntowną reformę obowiązującej dotychczas rumuńskiej taryfy celnej. — Mianowicie podwyższono cło od glukozy z 300 na 500 lei, podwojono cło od cukierków, natomiast cło na cukier rafinowany w wysokości 300 lei od 100 kilogramów pozostawiono bez zmiany. Zwiększono cło od konserw mięsnych, wędzonych mięs z 400 lei na 800 lei od 100 kilogramów, od serów z 900 na 1.800 lei za 100 kilogramów, od masła sztucznego z 1.000 na 1.500 lei, od konserw rybnych z 600 na 1.500 lei za 100 kilogramów.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI
HALA LICYTACYJNA, Bracka 6, Tel. 2408 Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych.

APARATY PRZYBORY FOTOGRAF.
B. FUROWICZ SŁAWKOWSKA 3 (Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

APTEKI
FIGOL »JAHR« idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych. Główny skład Apteka Gralewskiego Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY
Torby szkolne, galanterja skórkowa i przybory do podróży **M. Leitner** Rynek główny 34

BANKI
Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124 Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32 Załatwia wszelkie transakcje wzakres bankowości wchodzące Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA
„AU BON MARCHE" św. Tomasza 20, róg Szpitalnej Wykwintna bielizna męska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Ceny niskie

H. Bałabuszyńska & F. Wojas ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu Dom handlowy „POOL" Wielopole 14.

Bielizna damska i męska KAROL JAROSZ Florjańska 35. Tel. 2329.

J. NOWAK FLORJAŃSKA 14 Bielizna — wyprawy — płótna

Magazyn bielizny męskiej i damskiej M. Pietroń i Synowie ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska", tkana na miarę. Gen. zast. „Spezial-Wäsche, Wien. STEFAN PIETROŃ Karmelicka 12.

Bracia Sperber Rynek główny 30

Hugo Weinmann Starowiślna 6

Wykończalnia bielizny LIGI P. P. Grodzka 13. Bielizna, wyprawy, hafty.

BROWARY
Browar Okocim [illegible] ul. Ja[illegible] 5. Tel. 195.

CERATY
Na stoły i meble do nabycia w firmie Przemysł Linoleum i Cerat Rynek 10.

CUKIERNIE
K. DANEK dawn. Z. MAJEWSKI ULICA KARMELICKA L. 13

P. MAURIZIO Rynek główny 38

J. Noworolski Sukiennice

CUKRY
Krakowska fabryka opłatków, andrutów i wafli ul. Król. Jadwigi 20.

DELIKATESY
K. HUET UL. FLORJAŃSKA 23 POKOJE DO ŚNIADAŃ

H. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka ul. Szewska 2 Towary kolonjal. i wina.

Najtańsze źródło zakupu! FR. PAWŁOWSKI Róg plant. - Szewska 27. Świeże masło deserowe.

DOMY HANDL.-PRZEM.
Władysław Ropski Dom dla handlu i przemysłu Centrala Rynek gł. 39, A—B Filja Rynek główny 30, C—D Telef 4102, 3529

Główne biuro kupna i sprzedaży realności, majątków ziemskich, gospodarskich, parcel, lokali handlowych, sklepów i t. d. oraz biuro ogłoszeń i reklamy.

FARBY, LAKIERY
FR. LENERT SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104. Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei.

T. MĘŻYK, pl. Szczepański 8 Torby miastowe, pralki, klamerki do bielizny, kółka do torb, drążki do szczotek

FORTEPIANY
Helena Smolarska Szewska 9 Telef. 4365 Wyłączne zastępstwo firm: *Bechstein Blüthner Bösendorfer* i innych

JÓZEF WITEK *zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6 Telefon 389.*

FRYZJERNIE
JAN NIEZYŃSKI Fryzjer damski. Perfumerja, salon kosmetyczny PLAC WW. ŚWIĘTYCH 1

GALANTERJA
E. Gstaszewski i E. Mayer Rynek gł. 5.

FUTRA
PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER A. JACHIMSKI ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek kuśnierz ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy K. i R. Moor oznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze Kraków, Grodzka 13 Telefon 17

Pracownia i skład futer T. Sierpiński UL. FLORJAŃSKA L. 32.

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska G. SPRUNG Grodzka 30 — Tel 2479

ST. RACHTAN pracownia futer i serdaków KARMELICKA 8

GARAŻE
AUTO - PALAIS W. Kipper ul. Smoleńsk 31 Telef. 107 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu

HOTELE
Hotel i restauracja „Monopol" Gertrudy 6 Telef. 405 pokoje gośc. z komf. urządz., bufet, hand. delik. Potrawy ciepłe. Menu z 3 dań zł 1·20.

HOTEL NARODOWY POSELSKA 22. — TEL. 3022.

Hotel „Polonia" Basztowa 25

HOTEL POLSKI Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY z komfortem urządzony HOTEL POD RÓŻĄ ulica Florjańska L. 14. Telef. 2263.

HOTEL SASKI Sławkowska 3 Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
„AGRODYNAMO" inż. T. Kleczewski Jagiellońska 6. Tel. 3566

INŻ. PIOTR KRÓL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wiślna 2, tel. 3030 Wszelkie urządzenia oświetlenia elektrycz. i przeniesienia siły oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE
LEOPOLD HUTTERER Grodzka 43 R.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI DŁUGA 11.

JUBILERZY ZŁOTNICY
Obrączki ślubne pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze **M. Jakubowski, Sukiennice 26-27.**

KAPELUSZE
męskie i damskie oraz obuwie L. HOCHSTIM ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

Najnowsze modele i przybory modniarskie Jadwiga Cypes Poselska 20. Ceny przystępne

KAWIARNIE
»CENTRALNA« ul. Dunajewskiego 1 Telefon 1460

»ESPLANADA« Karol Wołkowski ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel" ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA" Szpitalna 38, Tel. 2320 vis à vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY
KINO „NOWOŚCI", ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA", — Stradom 15

KOŁDRY
M. PLESZOWSKI MAŁY RYNEK L. 2 TELEFON 4136

K. Sulikowski Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA
W. CAR mag. tow. modnych męskich i damskich Sławkowska 8 (Ceny konkurencyjne)

J. GOLDMANN STRADOM 18 Kapelusze, bielizna, krawaty.

NA RATY! GRÜNBAUM i ROTNER Konfekcja damska. Bielizna damska i męska. Obuwie. Płótna. Firanki materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych rabat. Wielopole 15, vis à vis P. K. O.

Skórczewski i Polakiewicz Florjańska 13

Magazyn galanteryjny, skład bielizny obuwia kapeluszy, płaszczy przyborów do podróży Z. ZDANOWICZ Sławkowska 3 Telefon Nr 516

KONFEKCJA DAMSKA
WIKTOR BROMOWICZ ulica Szczepańska L. 1 Magazyn bławatny oraz pierwszorzędna pracownia sukien i kostjumów damskich

KAROL JAROSZ bluzki i płaszcze. Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette Sławkowska 25. Modele. Modele.

D. Schreiber ulica FLORJAŃSKA 32 — MAGAZYN MÓD —

Nadeszły oryginalne paryskie modele jakoteż wszelkie przybory modniarskie oraz aksamity i jedwabie Hurtownie! Detalicznie! S. WURZEL Rynek gł. 11, w podwórcu (Dom Wenecki).

KONFEKCJA DZIECIĘCA
ADOLF FABER FLORJAŃSKA 6. STROJE DAMSKIE

KWIECIARNIE
J. MARKIEWICZ Wielki wybór roślin liściastych i kwitnących. — Ceny niskie. KARMELICKA 7.

KOSMETYKI
Oryginalne WALLACE-KOSMATA Eau de Cologne Russe wszędzie do nabycia

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT
J. Czernecki, Rynek gł. 11 książki szkolne, naukowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Dr K. Wł. Kumaniecki ODBUDOWA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ Najważniejsze dokumenty 1912—styczeń 1924 — Cena zł 20. Z przesyłką pocztową zł 21. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Gebethner i Wolff Rynek gł. 23 książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Księgarnia „Nauka i Sztuka" Podwale 6. Książki szkolne.

Księgarnia Polska mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L. św. Anny 5 — Książki szkolne

LIKIERY
Fabryka najprzedniejszych likierów *ERVEN LUCAS BOLS* Rok zał. 1575 Żądać wszędzie!

LINOLEUM
wszelkiego rodzaju do nabycia w firmie PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT Rynek Główny 10.

MANUFAKTURA
BOJARSKI & HEINICH W WARSZAWIE Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego JULJUSZA HEINZLA W ŁODZI oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE
Tomasz Knobel Długa 27

MASZYNY DO POWIELANIA
Rudolf Nowak Grodzka 44. Tel. 3541

MEBLE
LEON GOTLIEB urządzenia pokoi Rynek gł. 12. Telef. 4498.

SZCZEPAN ŁOJEK parowa fabryka mebli UL. SZPITALNA L. 34.

M. PLESZOWSKI MAŁY RYNEK L. 2 TELEFON Nr 4136 poleca: urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE
„Jerry" Kraków, Florjańska 28 Katowice, Zielona 15 Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE
Rendez-vous dla przejezdnych! E. Dobrzyńska obecnie B. Pytel Rok założenia 1878 Plac WW. Świętych 10. Tel. 3328

MODNIARSTWO
DORA KLEIN Krakowska 6 - Tel. 3211 pol. kapelusze damskie oraz przyb. modniarskie hurt i częściowo.

NACZYNIA
Bernard Greschler Grodzka 43 Naczynia aluminiowe.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości A. SATTLER GERTRUDY 24. TEL. 4162.

OBUWIE
GIZELA BRAND obuwie wykwintne damskie i dziecięce ulica - - Starowiślna L. 6.

M. BOCHENEK skład obuwia ULICA STRADOM L. 19.

Wykwintne zagran. obuwie MAREK CZOPP UL. SZEWSKA 13.

JÓZEF DZIDEK Tomasza 9, róg Sławkowskiej — Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG Szczepańska 5 poleca również kalosze i śniegowce.

Oryg. obuwie angielskie z gumowemi podeszwami poleca f.ma Leserkiewicz i Ska Rynek 11. pl. Szczepański 2

G. WERNER SŁAWKOWSKA 13

OPTYCY
Teodor Tomaszkiewicz optyk i mechanik Florjańska 30. Wejście z sieni.

OWOCARNIE
Główny skład owoców południowych B. ANIS Szewska 15. — Telefon 1565.

OZDOBY CHOINKOWE
LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ GRODZKA 13.

PŁASZCZE GUMOWE
CENY ZNIŻONE! A. BROSS Florjańska 44 obok bramy Florjańskiej.

PRALNIE
„TĘCZA" Centrala: Czarnowiejska 72 Telefon 1475

PERFUMERJE
Teofil Bękner Sukiennice 20

LESERKIEWICZ I SKA Rynek główny L. 11 Plac Szczepański L. 2

Witold Theobald dawniej Bracia Theobaldowie Perfumy na wagę — Sławkowska 1.

Bracia Weissberg Krakowska 17 Telefon 4529

PRZEDSIĘBIOR. BUDOWLANE
„BETON" Akcyjna Spółka budowlana ul. Mikołajska 32, tel. 4314. wykonuje wszelkie roboty budowl. DZIAŁ TOWAROWY dostarcza wszystkich materjałów budowlanych

PRZYBORY PISM.
H. GRÜNBERG, WIŚLNA 9 Tel 4198. Magazyn papieru, przyb. piśm. szkolne i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru „KRAKUS" ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN Dietla 55. Telefon 1019 poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

A. ZEMBRZYCKI przybory szkolne i kancelaryjne, farby olejne „Lefranc". Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE
Henryk Recht Florjańska 2. oraz wszelkie oznaki strażackie, ekautoskie, studenckie, górnicze i t. p. — Hurtownia i detail.

J. KASESNIK Florjańska 20 Telefon 1509 Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterii, artykułów do podróży i t. d.

RESTAURACJE
„Grand - Hotel" Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA Florjańska 19.

STARY TEATR ul. Jagiellońska 1. Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarska 13.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE
M. i B. Weissberg Starowiślna 10 — Tel 3058. Poleca również maszyny do szycia

ARNOLD WEISSMANN SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI
Najtańsze źródło zakupu Dom handlowy „POOL" Wielopole 14.

RYBOŁÓWSTWO
WIKTOR WANDERER SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY
Wytwórnia pieczęci kauczuk. monogramy — herby — podpisy wykonuje MIECZYSŁAW PREISNER Rynek główny 7 (w podwórzu).

Atelier art.-rytownicze EDWARDA SORKINA Grodzka 38 wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich

J. Walenta Pieczęcie kauczukowe monogramy i herby Sławkowska 3 (Hotel Saski).

SAMOCHODY
BUICK Zastępstwo „Elibor" S. A. Ł. J. BORKOWSKI oddz. Kraków, Rynek gł. 26.

samochody FORD oraz części zapasowe „Elibor" S. A. Ł. J. BORKOWSKI oddział Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE
„SANITARIA" Sp. z ogr. odp. Sławkowska 6. - Tel. 3050 instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH
FABRYKA SKÓR W RYBNIKU BRACIA ŻUREK HURTOWNY SKŁAD UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT
LESERKIEWICZ I SKA RYNEK GŁÓWNY 11. PL. SZCZEPAŃSKI 2.

SZKŁO PORCELANA
W. BAZES RYNEK GŁÓWNY 35 Krzysztofory

A. EDER Florjańska 6 — Tel 2231. specjaln. porcelana Rosenthala

J. GROSS RYNEK GŁ. L. 8 lampy elektryczne, porcelana kryształy

SZTANDARY
Kopaczyński i Ska Bracka 2. Telefon 2330. Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE
I. MACHAUF, Dunajewskiego 6 bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel. 3001.

TOWARY BŁAWATNE
— NA RATY — pluszе, aksamity, jedwabie, materjały weln. oraz płótna poleca GRODZKA 60

Jan Siekierski ul. Florjańska 30 Skład wykwintnych materjałów bławatnych.

M. Schenker Rynek gł. 15 Tel. 2399 Nowości paryskie i wiedeńskie.

TOWARY KOLONJALNE
Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.
NA RATY!! J. EMMER Rynek gł. 11 (w podwórzu).

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej Ceny o 25% zniżone S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA
USZCZELNIENIA skórkowe, fibrowe i gumowe H. SPIRA Zwierzyniecka 23. Telefon 4394.

WARSZTATY
Kilimkarskie, tkackie i slejdowe z przyborami sprzedaje także na raty Stolarnia Rycza, ulica Gołębia 3.

WITRAŻE
SZKŁA, LUSTRA, RAMY T. ZAJDZIKOWSKI ul. św. Jana L. 30.

WODY MINERALNE
Woda gorzka „AMERA" wyrobu fabryki K. Rząca i Chmurski ul. św. Gertrudy L. 4 Najlepszy środek przeczyszczający! Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

WÓDKI I WINA
T. CIEŚLIŃSKI i Ska Florjańska 14 (wchód od Tomasza) Sprzedaż detaliczna win i wódek po cenach hurtownych

Federowicz i Palugyay Podwale 6. Tel. 123 wytw. win musuj. i hurt. handel win, wina mszalne z wł. winn. i.

WYROBY BAWEŁNIANE
Kupujcie znane krajowe wyroby bawełniane firmy Bcia CZECZOWICZKA w ANDRYCHOWIE !! Sprzedaż hurtowna !! Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA
Wiktor Wanderer ul. Szewska 21 Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE
SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A. Szczepańska 1, tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO
A. BLUMENFELD Pawia 12. Tel. 59 dostarcza hurt. i detail węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego A. GROSS i SYN Pawia 7 Telef. 1436

Główne składy węgla i drzewa Dra Fr. Jelonka i Sp. Pawia 5. Tel. 174. Zast. węgla jaworznickiego

Jan Kwiatkowski Zwierzyniecka 15 Tel. 79 albo 1403 Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej Biura Podwale 7, tel. 1504

WĘGIEL ŚLĄSKI i KRAJOWY dostarcza wagonowo POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA Andrzeja Potockiego 8. — Tel. 4075

WYSTAWA ARTYSTYCZNA
SALON SZTUKI Szpitalna 40, telefon 2486. Meble artystyczne. Dywany perskie. Obrazy — Antyki. Bronzy — Rzeźby.

ZAKŁADY FOTOGR.
Najtaniej wykonuje w 3 minutach fotografje do legitymacyj, paszportów i t. d. Zakł. fotogr. „[illegible]" Starowiślna [illegible]

ZAKŁADY KRAWIECKIE
Henryk Blatt Szewska 18.

M. CZAJA magazyn sukien męskich MIKOŁAJSKA 11.

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i T. Bętkowskiego, ulica Florjańska L. 57. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK Hotel Saski, tel. 4011.

PIOTR GÓRKA ul. Mikołajska 13. telef. 3037 — 25% niżej cennika. — Wykończenie solidne.

Zakład krawiecki damski i męski J. Kumala ulica Szczepańska L. 11.

A. MALARZ Grodzka 59, II. p. MAGAZYN SUKIEN MĘSKICH Ulgi w spłacie!!

FR. MECNAROWSKI i J. AKSAK Sławkowska 25. Tel. 3111.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ
Zakład krawiecki męski i damski J. GAJDA Dębniki Rynek 9

ZAKŁAD KRAWIECKI D. KIRSZTAJNA, ul. św. Jana 11. wykonuje kostjumy i płaszcze według modeli zagranicznych

W. Węglarski Gołębia 5. Tel 1518.

ZAKŁAD POJAZDÓW
wynajmuje na śluby, wycieczki i do dworca kolejowego T. ŻEGLIKOWSKI Karmelicka 45. Tel. 69.

ZAKŁADY TAPICERSKIE
FRANCISZEK ŻAK DŁUGA 23

ZEGARMISTRZE
OMEGA Zegarek na całe życie do nabycia u M. Bojarskiego, Florjańska 4

ŻELAZO
Łopaty stalowe Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

PODKOWY gotowe i półfabrykaty Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski